

Przebieg wojny

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej Dolnego Śląska

Nr. 121 (147)

Wrocław, niedziela 7, poniedziałek 8 lipca 1946 r.

Rok II

Decydujące posiedzenie wielkiej czwórki Zaproszenia na konferencję pokojową

PARYŻ (PAP). Czwartkowe wieczorne posiedzenie konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych, pod przewodnictwem ministra Bidault, rozpoczęło się od rozpatrzenia trzech propozycji zastępców ministrów w sprawie daty do której projekty pięciu europejskich traktatów pokojowych będą gotowe. Wielka Brytania i Stany Zjednoczone zaproponowały dzień 30 lipca, Francja 20 lipca i Związek Radziecki 25 lipca.

Zastępca radzieckiego ministra spraw zagranicznych Wyszynski podkreślił że nie załatwiono wprawdzie jeszcze 21 kwesty, nie zachodzi jednak konieczność ich rozstrzygania przed zwłaniem konferencji pokojowej.

Minister Bidault zaproponował półgodzinna zwłokę celem uzgodnienia porządku dziennego. Wówczas czterej ministrowie wycofali się do apartamentów ministra Bidault, gdzie naradzali się sami w przeciągu półtoręj godziny. Po powrocie minister Bidault oświadczył, że najpierw odbędzie się dyskusja nad datą konferencji pokojowej, następnie nad sprawą odszkodowań. Ministrowie postanowili, że nie będą przerywać obrad przed osiągnięciem porozumienia. Minister

Bidault zaproponował jako datę konferencji pokojowej poniedziałek 29 lipca. Ministrów Bevin, Molotov i Byrnes zgodzili się na tę propozycję. Postanowili oni polecić swym zastępcom jak najszybciej wystosowanie zaproszeń do 21 państw uczestniczących w tej konferencji. Następnie ministrowie przeszli do sprawy odszkodowań. Minister Molotov, oświadczył, że propozycje Stanów Zjednoczonych są na ogół do przyjęcia, wyraził jednak obawę, że użyta w tym wypadku formuła może pociągnąć za sobą pewne trudności przy załatwianiu kwestii odszkodowań z innymi krajami takimi jak Finlandia i Rumunia. Uważał on mianowicie, że kraje te mogą uchylić się od wypłaty odszkodowań z bieżące produkcji pod pretekstem, że w stosunku do Włoch spłata na zostały odczoconą o trzy lata. Wobec tego minister Molotov przeciwstawia się sugestii w sprawie zastosowania wobec Włoch trzyletniego moratorium. Delegat radziecki zaproponował przyjęcie pierwszej części klauzuli odszkodowawczej do traktatu pokojowego według projektu ZSRR.

(Włochy uznają zasady wyrażone alian-

mie, ale ze względu na fakt późniejszego udziału Włoch w wojnie u boków aliantów, odszkodowania mają być ściągane tylko częściowo.

2) Włochy mają wypłacić ZSRR w przeciągu lat 6-ciu odszkodowanie w wysokości 100 milionów dolarów.

3) Odszkodowania mają być ściągane z urządzeń zakładów przemysłu wojennego, z aktywów włoskich na Węgrzech, w Rumuni i Bułgarii.

c) z bieżące produkcji przyczem ilość i rodzaj dostaw mają być uzgodnione między ZSRR a Włochami w ten sposób, by nie naraził na szwank odbudowę Włoch.

Wielki minister Spraw Zagranicznych Bevin przyznał że Związek Radziecki powinien uzyskać odszkodowanie 100 milionów dolarów, nalegał jednak na przyjęcie trzyletniego moratorium, ażeby Wielka Brytania nie potrzebowała troszczyć się o pomoc dla Włoch. Delegat brytyjski zaproponował również utworzenie specjalnej komisji czterech mocarstw celem dokładnej oceny aktywów włoskich, co do której poniedziałek wielka czwórka zachodziły dotychczas największe rozbieżności. Precyzując stanowisko ZSRR mi-

nister Molotov wywołał m. in. że na terytorium ZSRR nie pozostały żadne aktywa włoskie, o czym wspominał propozycje ministra Byrnesa, ZSRR nie chce również przyjmować odszkodowań statków włoskich SS „Saturnia” i „Vulcania”, które nie dają się do przewożenia pasażerów i w ogóle byłyby bezużyteczne dla ZSRR. Minister dodał, że gdyby zaniechał projektu moratorium dla Włoch, delegacja radziecka zgodziłaby się na przedłużenie okresu spłaty odszkodowań z 6 do 7 lat. Minister Bevin oświadczył, że w imię kompromisu gotów jest przyjąć pierwsze dwa punkty ministra Molotowa, ma natomiast zastrzeżenie co do trzeciego punktu. Pragnie jednak uczynić dalsze ustępstwa i proponuje zredukowanie moratorium z 3 do 2 lat. Minister Byrnes poparł tę ostatnią propozycję ministra Bevin i dodał, że gotów jest również zgodzić się na zredukowanie okresu spłaty z 6 do 5 lat. Ostatecznie ministrowie doszli do porozumienia w sprawie odszkodowań włoskich na podstawie projektu ministra Byrnesa z pewnymi modyfikacjami, które ustalono w toku dyskusji. W szczególności przyjęto kompromis w sprawie dostaw włoskiej produkcji bieżące, że dostawy te rozpoczną się w dwa lata po zawarciu traktatu pokojowego i będą trwały następne 5 lat. Posiedzenie zakończyło się w piątek o godzinie 00.40 według czasu Greenwich, tj. o godzinie 2.40 według czasu obowiązującego obecnie w Polsce. Następne posiedzenie wyznaczono na piątek o godz. 16-tej.

PARYŻ (PAP). W piątek w pałacu Luksemburskim zebrał się zastępy ministrów spraw zagranicznych wielkiej czwórki: James Dunn (Stany Zjednoczone), Gladwyn Jebb (Wielka Brytania), Wyszynski (Związek Radziecki) i Couve de Murville (Francja) celem przystąpienia do pracy na którą oczekiwali blisko rok, a mianowicie przygotowania zaproszeń do przedstawicieli 21 narodów na konferencję pokojową w Paryżu. W kolach obserwatorów narad wielkiej czwórki stwierdzają, że posiedzenie to rozpoczęło się w radosnym nastroju. Wyimienieni delegaci opracowali również w ostatecznej formie traktaty pokojowe z Włoch, Rumun, Węgry, Bułgaria, Rumunia i Finlandia tak, aby móc przedłożyć je ministrom do zatwierdzenia. Ustalono następującą listę państw, które zostaną zaproszone na konferencję lipcową: Australia, Belgia, Brazylia, Kanada, Chiny, Czechosłowacja, Egipt, Francja, Grecja, Holandia, Indie, Norwegia, Nowa Zelandia, Polska, ZSRR, Afryka Południowa, Ukraina, Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Białoruś i Jugosławia.

PROCES MICHAJŁOWICZA

BELGRAD (SAP). Obrona żąda ponownie, ażeby uratowali lotnicy amerykańscy zostali pozwoleni jako świadkowie w procesie Michajłowicza. Proponowała ona, również powołanie zony Michajłowicza, która była kiedyś w niemieckim obozie koncentracyjnym oraz odczytanie zeznań historycznych, przewidywanych w polowym marszałka Jodla, w którym ten ostatni stwierdza, że Michajłowicz był wrogiem Niemiec.

Prokurator pozostał decydując sądowni, przyznał, że pewna ilość lotników została uratowana, gdy dostali się w ręce czentków i że z tego powodu Michajłowicz pozyskał pewne względy w oczach amerykańskich.

WÓZ UNIWERSALNY

WARSZAWA (PAP). Ministerstwo Leśnictwa opracowało specjalny, uniwersalny typ gospodarskiego wozu ogumionego, którego masowa produkcja zajmie się w najbliższym czasie krajowe fabryki.

Wóz ten nadaje się zarówno dla celów rolniczych jak i leśnictwa, tak do zaprzęgu konnego, jak i ciągnikowego jako wóz przyczepny.

Przy użyciu tego typu wozu wyzyskane siły, pociągowej konia wzrasta dwa, a nawet trzykrotnie, zależnie od jakości drogi, tak że zastępuje on w rezultacie jedną lub dwie pary koni.

Produkowane z funduszy Ministerstwa Leśnictwa wozu mają być odprowadzane na bardzo dogodnych warunkach ratowych, tak ludności wiejskiej, jak i pracownikom administracji z obowiązkami uczestniczenia w pracach nad wywózką materiałów drewnianych z lasu.

PRZYKŁAD IDZIE Z GÓRY

Urząd Wojewódzki z inicjatywy Wojewody Mrąg, Piaskowski zakupił za 108 tys. zł. ekspozantów z I wystawy Paskowskiej we Wrocławiu, o czym rozpoczęła się zmiany węgna na Dolnym Śląsku i dekorowania ich malarskim własnym, polskim.

Czynem tym pragnął zachęcić instytucje i osoby prywatne do wprowadzenia do swoich lokali i domów, sztuki polskiej, co jednocześnie jest wielką pomocą i zachętą dla jej twórców.

Urząd Wojewódzki zakupił prace następujących malarzy:

Hanny Krzeskiej, E. Krychy, Repińskiej, Pronaszk, Hanykiewicz, Radnickiego, Feillerta.

W. B.

Echa doświadczeń z bombą atomową

NOWY JORK (PAP). Specjalny korespondent PAP donosi z pokładu okrętu „Appalachian”, że blisko 90% zwierząt, umieszczonych na pokładach 27 okrętów na lagunie Bikini, przetrwało wstrząs spowodowany wybuchem bomby atomowej, jednakże u wielu z nich dają się zauważyć pewne objawy chorobowe. Ze 150 świń i ze 150 kóz tylko 10 z każdej grupy zostało natychmiast zabitych. Z 3000 szczupłów pomimo śmierci blisko 300 sztuk. Jedna ze świń która przetrwała doświadczenie, znajdowała się na pokładzie krążownika japońskiego „Sakawa”, który zatonął po upływie 24 godzin od chwili wybuchu. Świnie wyratowano i znajdują się obecnie pod obserwacją.

„APPALACHIAN” — okręt dziennikarzy koło Bikini (SAP) korespondent specjalny Reutersa Joseph Latini donosi:

Dr Karl Compton, przewodniczący wydziału badań, zapytany, czy sądzi, że bomba rzucona na Bikini byłaby pozabawiała życia cały personel, któryby pozostał na okręcie w ośrodku celowania — odpowiedział:

„Sądzę, że ludzie w promieniu jakichś 800 m od podmuchu doznałyby poważnego szwanku. Odpowiadając na pytanie, jakim cudem tak wiele zwierząt na okrętach pozostało przy życiu, Compton przypomniał, że tzw. „promienie śmierci”, wydzielające się przy wybuchu, powodują reakcje, która może się wydławać dopiero po kilku tygodniach.

Jakkolwiek Compton jest bardzo powściągliwy i niechętny wchodzić w swych wypowiedziach poza stwierdzenie faktów, to jednak przyznał, że w tym wypadku, jedna bomba wyrzadziła więcej szkód i na większą ilość okrętów, niż jakakolwiek inna bomba dotychczasowa. Compton przypomniał, że druga bomba doświadczenia, która miała wybuchnąć pod powierzchnią wody

(projektowana za trzy tygodnie), wyrzadził większe szkody.

LONDYN (SAP). Oficjalny Organ rządu radzieckiego „Izwestia” zamieszcza dziś artykuł poświęcony ostatnim wydarzeniom na Bikini.

Próbę z bombą atomową podważyła nasza wiara w szczerść amerykańskich wypowiedzi na temat atomowego zbrojenia. W dalszym ciągu „Izwestia” zauważa: Nie wydaje się nam, by koniecznym było wyrażanie tak olbrzymiej sumy 500 milionów do-

larów na przeprowadzenie doświadczeń z bombą atomową w chwili, gdy Stany Zjednoczone z całym zapalem popierają projekt zniszczenia broni atomowej i co więcej przygotowyują się do tego od dłuższego czasu.

Doświadczenia utwierdziły wszystkich postronnych obserwatorów końca „Izwestia” — że nie może być tu mowy o przygotowaniach do zniszczenia broni atomowej, a raczej zachodzi tu prosty fakt dokonania tej broni.

BERLIN (SAP). Korespondent „New York Times” donosi z Berlina, że władze UNRRA wstrzymują pomoc wszystkim obywatelom krajów, wchodzących w skład ONZ, za wyjątkiem Żydów, którzy odmówią powrotu do swego kraju. Do tych, którzy otrzymają pomoc, zaliczeni są obywatele krajów sojuszniczych, wyśiedleni przymusowo przez Niemców po 1-ym września 1939 r. Osoby bez przynależności państwowej, posiadające nienominalne paszporty i osoby, które zostały pozbawione obywatelstwa przez rząd swego kraju — i przyjęli obywatelstwo innego kraju.

Do grupy, która nie będzie korzystała z pomocy, zalicza się poza tym wszystkich kolaborantów, volksdeutsche, b. członków niemieckich sił zbrojnych za wyjątkiem tych, któ-

rzy dowioda, że byli zmuszeni do wstąpienia do armii niemieckiej.

W ostatnim tygodniu władze UNRRA zerwały kontakt z pracownikami polskimi, którzy zajmowali się propagandą za niepowracaniem do Polski. Okólnik stwierdza, że personel UNRRA nie jest uprawniony do prowadzenia propagandy w jakimkolwiek kierunku. Korespondent donosi, że w ostatnich czasach grupa 25 Polaków udeła się do kraju po informacje i część z tej grupy powróciła po stwierdzeniu, że warunki dla powracających przedstawiały się pomyślnie.

Ogłoszone dane stwierdzają, że obecnie w zachodnich częściach Niemiec znajduje się 777 tysięcy uchodźców, w tym 420 tysięcy Polaków.

Stanowisko USA wobec Palestyny

Prezydent Truman żąda „otwartych drzwi” dla Żydów

WASZYNGTON (SAP). Prezydent Truman oświadczył we wtorek wieczorem, że gotów jest wziąć na siebie odpowiedzialność zarówno pod względem technicznym jak i finansowym za przetransportowanie do Palestyny 100 000 imigrantów żydowskich. Prezydent wyraził nadzieję, że przywódcy żydowski, którzy zostali ostatnio aresztowani przez władze brytyjskie w czasie oblavy, zostaną wkrótce wypuszczeni na wolność i w Palestynie zapanują z powrotem normalne stosunki. Powyższe oświadczenie prezydenta zostało podane w oficjalnym komunikacie Białego Domu po rozmowie prezydenta z czterema przedstawicielami Agencji Żydowskiej.

Poprzedniego dnia zostały wniesione do senatu i do izby reprezentantów identyczne uchwały, przy czym chodzi o to, by zapobiec uznaniu przez rząd Stanów Zjednoczonych niezaletności królestwa Transjordanii, dopóki ustrój Palestyny nie zostanie ustalony.

NOWY JORK (SAP). Członek amerykańskiego kongresu Emanuel Celler — demokrat — przemawiając podczas tłumnej demonstracji przeciw brytyjskiej tyranii w Palestynie, zorganizowanej przez amerykański komitet pomocy sionistów, oświadczył, że będzie głosować przeciw pożyczce dla Wielkiej Brytanii.

Zbrodnica prowokacja reakcyjnych bandytów

WARSZAWA (PAP). W dniu 4 lipca br. Kielce stały się terenem niesłusznej prowokacji elementów reakcyjnych, które wywołały pogrom Żydów. Zabite zostali 34 osoby, ranne 42. Jak ustalilo dotychczasowe dochodzenie, niekazi Plaskowski Antoni zamieszkały w Kielcach, ukrył w mieszkaniu swym w dniu 1 lipca 3-letniego chłopca, Paskowską Henryka, którego wypuścił po dwóch dniach. Jak zeznał chłopiec, w ciągu tych dwóch dni, wywołano go by opowiadał, że Żydzi zamieszkali przy ul. Planty Nr 7 trzymali go przez dwa dni w piwnicy z zamiarem zamordowania, lecz udało mu się uciec zdaniem. W związku z powyższym pogłoska, rozprowadzana przez chłopca i jego ojca, zebrał się przed domem przy ul. Planty Nr 7, zamieszkałym przezwaniem przez Żydów dom, który poburzo-

ny przez celowo rozbawianych organizatorów pogromu, rozpoczął demolowanie mieszkań żydowskich i mordowanie Żydów, napotykanych w mieszkaniach i na ulicy. Bełtałskim mordercom towarzyszyli przemocem podlegacy, którzy między innymi wnosili okrzyki na cześć Andersa. Organy bezpieczeństwa, przybyłe na miejsce, rozprawiły tłum i zaprowadziły porządek, aresztując przy tym 62 podległych i sprawców pogromu. Dalsze aresztowania w toku. Między innymi zostało aresztowanych kilku funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Ministerstwo bezpieczeństwa publicznego i ministerstwo sprawiedliwości wysłały na miejsce wypadków komisje specjalne, celem pokierowania dalszymi dochodzeniami. Sprawcy zająć staną przed sądem doraznym.

UDAREMNIONY ZAMACH NA TRYBUNAL NORYMBERSKI

NORYMBERGA (PAP). Zgodnie z wycofaną w swoim czasie relacją, korespondenta gazety amerykańskiej „Stars and stripes” amerykańska służba informacyjna w Niemczech komunikuje, że na początku bieżącego roku 7 s-owców planowało zamordowanie sędziów i oskarżycieli trybunału międzynarodowego w Norymberdze. SS-owcy starali się uzyskać fałszywe dokumenty i przedostać się w mundurach do pomieszczenia sądu, gdzie miały wykonać morderczy zamach. Miało to nastąpić pomiędzy 6 i 20 lutego br. w tym czasie miały rozpocząć się ruchy w Norymberdze, Regensburg, Hof i Monachium. Policja wojskowa dowodziła się jednak o spisku jeszcze w styczniu i bezwzględnie zastosowała środki dla udaremnienia zamachu. Straże zapasowane w piętrowych wieżach, w gmachu trybunału wzmocniono posterunkami a także wydano nowe legitymacje z fotografii wszystkim osobom uprawnionym do wstępu do gmachu.

KOMUNIKAT

Przedm. Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu komunikuje, że a) posiedzenie „Kamisy Odnaczeniowej” odbędzie się w dniu 8. VII. br. o godz. 15 w biurze Prezydium W.R.N.

b) posiedzenie „Kamisy Odnaczeniowej” odbędzie się w dniu 9. VII. br. o godz. 9-tej w biurze Prezydium W.R.N.

Członkowie Komisji są proszeni o bezwarunkowe przybycie na posiedzenia.

Telegramy

WALKI W CHINACH — RZĄD CENTRALNY ZŁAMAŁ ROZJEM

PEKIN (SAP). Nacjonalistyczne chińskie podjęły ataki w rejonie Nankow koło granicy Honanu wbrew oficjalnym oświadczeniom rządowym, że będą im przestrzegać zawieszenia broni. Rząd centralny twierdzi, że w dniu 10 września rządowy plan ataków, przewidujący okrażenie 50 tysięcy komunistów w rejonie Hankow. Agencja rządowa „Central News” potwierdza, że bitwa toczy się obecnie o 50 km. na północ od Hankow i że komunisty przedostali się do linii kolejowej Pekin — Hankow. 200 km. na tyśię z tej linii w rejonie na północy Honanu znajduje się obecnie w rękach komunistów. Ataki komunistów w rejonie Taingtau zostały odparte.

ZWYŻKA CEN PLATYNY I SREBRA

KAIR (SAP). W związku ze zwykłą cen platyny i wyrobów jubilerskich na rynkach amerykańskich i europejskich, egipskie władze handlowe i przemysłowe zdecydowały przejąć całkowicie w swoje ręce eksport wyrobów ze srebra i platyny.

BUNT W WIEZIENIU

SAN FRANCISCO (SAP). W obóz karny dla przestępców wojskowych w miejscowości Watsonville wybuchł wzrząz bunt. Zbuntowani więźniowie spali 36 baraków, a następnie zaatakowali się w jednej części obozu, atakując strażników straż obozową.

Bunt został zażegnany po użyciu gazów łzawych. W czasie likwidacji buntu dowódcą obozu został pobity przez więźniów.

SUKCESY GÓRNIKÓW RADZIECHICH

MOSKWA (SAP). Ministerstwo przemysłu i żelaznego i stalowego sumuje osiągnięcia planu produkcji za okres drugiego kwartału 1946 r.

Program wydobywania żelaza przekroczonego został o 2,7% wydobycia stali, o 7,3%, metali pralanych — o 5,4%, rur stalowych o 2,6%, koks — o 0,9%.

W porównaniu z danymi z roku 1945 wzrost przedstawia się w następujący sposób: wydobywanie surowej stalowej wzrosło o 10,3%, stali o 13,1%, metali pralanych o 12,6%, rur stalowych — o 44%, koks o 12%.

HITLERZYSCIE METODY WALKI PARTYJNEJ POZOSTAŁY

BERLIN (ZAP). Policja berlińska energicznie poszukuje dwóch działaczy partii socjal-demokratycznej: 60-letniego Juliusa Schaera oraz 40-letniego Hansa Lowentala, którzy na tle walki politycznej zginieli bez śladu.

PIECZĄTKA KONTROLNA NA REKACH „HERRENVOLK”

MONACHIUM (ZAP). Nakaz przeprowadzenia kontroli dokumentów osobistych został przez władze policyjne w Nordhausen w Turyni bardzo gorliwie wypełniony. Wszystkim kontrolowanym osobom na dowód przeprowadzonej kontroli przyłożono na wewnętrznej stronie przegubu reki pieczęć urzędu. Pieczęć ma napis: „Miasto Nordhausen (Harz).”

Zapłaty (tj. rezy, czy też pieczętowania) samych ludzka, którzy wzięli obozów koncentracyjnych tatuowali numery. Zajęcie bardzo podobne.

SIC TRANSIT GLORIA MUNDI

MONACHIUM (ZAP). Nowowyrbana rada miejska w Monachium uchwałała z listy honorowych obywateli miasta skłócić Adolfa Hitlera, Hermanna Goeringa, Franciszka Ksawerowego Schwarza i dawnego gauleitera Wagnera. Stało się to w rok po załamaniu się Niemiec. Niebyle prędko, co jednak, tysiącletniej Rzeczy i tak krótki był honor.

WYPŁACONO 390 MILIONÓW OŚCZĘDNOŚCI WOJENNYCH

BERLIN (ZAP). Za zgodą władz okupacyjnych radzieckich, kasy ośzczędności i banki wypłacają właścicielom książeczek ośzczędnościowych także te ośzczędności, które zostały złożone w latach wojny.

Do dnia 15 czerwca Niemcy podjęli 586,5 miliona marek z banków i kas. Czy nie ma tam wśród tych pieniędzy sum, które należą do stanowiących w krajach wówczas podbitych?

ARESTOWANIE CÓRKI MARSZAŁKA NIEMIECKIEGO

BERLIN (PAP). Tamara von Beck, 25-letnia córka marszałka von Becka, została aresztowana dnia 4 bm. w Starnberg (Bawaria). Według amerykańskiej służby informacyjnej, była ona internowana przez radzieckie władze wojskowe w obozie Buchenwald, ale wydosłata się stamtąd przy pomocy fałszywych dokumentów, pod nazwiskiem w. Starnberg. Czekają ją sprawy z oskarżenia o fałszerstwo dokumentów.

RACJONOWANIE CHEŁBA W ANGELI

LONDYN (PAP). Izba Gmin przyjęła projekt rządowy rozdzielać chleb systemem kartkowym. Minister spraw wewnętrznych, John Strachey, odpowiada na podnoszone zarzuty oświadczył, iż racjonowanie chleba i zwiększenie racji mięsa wypłyne prawdopodobnie na zmniejszenie wartości kalorycznej spożywców z 2850 na 2800 kalorii na osobę.

LIGA NARODÓW ONZ PRZEJMUJE GENEWSKĄ SIEDZIBĘ

NOWY JORK (SAP). Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie podał dziś do wiadomości, że z dniem 1 sierpnia ONZ obejmie państwo, a więc i Genewę, w którym mieściła się Liga Narodów. Za pałac ten ONZ zapłaciła 2 miliony funtów sterlingów.

Składając to oświadczenie, Trygve Lie z zadowoleniem zapowiedział projekt generalnego dyrektora UNRRA, Fiorella la Guardia, by płać sejsja Rady UNRRA, która zwolniona jest z dnia 2 sierpnia br. odbyła się w tym pałacu. Lie dodał, że rząd szwajcarski złożył oświadczenie, że nie będzie on miał żadnych sprzeciwów co do zebrań jakiejkolwiek organizacji Zjednoczonych Narodów na terytorium jego kraju.

WYPUSZCZENIE NA WOLNOŚĆ JEŃCÓW NIEMIECKICH W AMERYKAŃSKIEJ STREFIE OKUPACYJNEJ

BERLIN (PAP). Według doniesień amerykańskiej agencji prasowej w Niemczech, generał Mac Narney, szef amerykańskich sił okupacyjnych, ogłosił komunikat o zwolnieniu wszystkich niemieckich jeńców wojennych, z wyjątkiem 140 tysięcy, którzy nie będą zwolnieni w końcu listopada. W obozach pozostań jedynie, ze względu na bezpieczeństwo, członkowie SS i podobnych niemieckich organizacji.

Nowa ustawa rehabilitacyjna wyjaśnia sprawy majątkowe peleniów

TORUŃ (SAP). W Toruniu odbył min. tow. H. Świątkowski dłuższą konferencję z przedstawicielami sądownictwa toruńskiego, na której omówił projekt noweli, jednolitej ustawy rehabilitacyjnej, która została już przeprowadzona przez Radę Ministrów. Wspomniana ustawa zostanie w najbliższym czasie zatwierdzona i wprowadzona w życie.

Tow. Minister podkreślił, iż wszystkie ustawy rehabilitacyjne, do tej chwili ogłoszone, miały charakter tymczasowy. Chodziło tu wyłącznie o szybkie wyeliminowanie ze społeczeństwa polskiego elementu przestępczego niemieckiego. Zagadnienie to wymagało ustawowego uregulowania i dlatego też opracowano projekt nowej ustawy.

Nova ustawa rehabilitacyjna wprowadza jednolite postępowanie sądowe w stosunku do osób, wpisanych na niemiecką listę narodową, bez względu na to, gdzie wpis nastąpił. Dotychczas inaczej traktowano sprawy te na terenie Śląska, w Poznańskim, na Pomorzu oraz w G. G.

Sąd skazuje rehabilitującego się w razie udowodnienia winy lub braku przynusmu w przyjęciu walki na normalną karę więzienia. Termin pobytu w więzieniu jest ściśle określony w wyroku sądownym.

Osoba zrehabilitowana przez sąd, otrzymuje swój majątek tylko wtedy, jeśli nie został on rozdykowany, albo jeśli nie zostanie stwierdzona jego użyteczność publiczną. W wypadku jeśli się nie zwrócił osobie rehabilitującej się majątku, może ona starać się o rekompensatę w postaci innego majątku (nieruchomości lub ruchomości).

Nova ustawa — jak widzimy — wyjaśnia całkowicie sprawy majątkowe rehabilitujących. Ostatnio toczyły się szereg sporów o procedurę na te majątkowe między zrehabilitowanymi a obywatelami, posiadającymi sprzęt i majątek, przydzielony przez T. Z. P.

Ludność, która przynależała się do narodowości niemieckiej przed 1939 r., opuści Polskę. Przed 1939 r. mieliśmy w Polsce tysiące obywateli, przynależących się do narodowości niemieckiej. Ludność ta, bez względu na to, czy działała w okresie okupacji na szkole, na rolnictwo polskiego, czy też nie — będzie musiała opuścić Polskę i zostanie wysłana do Niemiec. Projekt ten — jak widzimy — rozwiązuje całkowicie problem mniejszości niemieckiej na terenie Polski.

Kończąc swe ciekawe wywody, podkreślił tow. Minister Świątkowski, iż całkowita unifikacja ustawodawstwa polskiego nastąpi do dnia 15 września — 946 r.

Warszawska RN o głosowaniu Ludowym

WRSZAWA (PAP). Warszawska Rada Narodowa uchwalała następującą rezolucję: Warszawska Rada Narodowa, wobec wyraźnej już zarysowanego zwycięstwa demokracji w głosowaniu ludowym, wyraża radość, że w chwili decydującej dla naszej Ojczyzny zwyciężyła w narodzie godność, rozważa i odpowiedzialność.

Jednocześnie Warszawska Rada Narodowa potępia te nielegalne na szczescie elementy,

które zaślepione egoizmem i nienawiścią, nie wahali się głosować przeciwko granicom własnego kraju, występując w bezsilnej złości przeciw postępowi i reformom, oraz dopuszczając się spłoszeli zdrady głosowania przeciw granicom własnej Ojczyzny.

Warszawska Rada Narodowa stwierdza z radością, że lud bohaterów stolicy, przez wyniki głosowania udowodnił, że Warszawa jest twierdzą demokracji.

Walka Trumana z Kongresem o przedłużenie kontroli cen

WASZYNGTON (SAP). Prasa amerykańska omawia weto prezydenta Trumana, sprzeciwiające się zniesieniu normowania cen. Głosy uznania lub krytyki katalizują się podobnie do głosów prasy, gdy omawiano kwestię rozszerzenia kompetencji urzędu regulacji cen (OPA), to znaczy: nieznaczna, ale niewątpliwie większość jest za prezydentem.

Prasa twierdzi, że ludność wiejska musi na własną rękę powstrzymać grożącą inflację przez podwyższenie cen żywności i innych potrzebnych wyrobów, jak i detaliów. Pisma powtarzają, że ludność Stanów Zjednoczonych chce rozwiązać i rozwiąże ten trudny problem zadawalając.

„New York Herald Tribune” podkreśla, że konieczne są daleko idące środki, aby nie powtórzyło się smutne doświadczenie z 1921 r. „Ale prezydent — pisze autor artykułu wstępnego — lekceważy te motywy, pogłębiając oddalenie pomiędzy sobą a Kongresem w momencie, kiedy sprawy trzeba jeszcze zatwierdzić przed zamknięciem sesji i kiedy poparcie Kongresu tak bardzo mu jest potrzebne”.

W obronie zniesienia kontroli wypowiedział się „Washington Times Herald”, pisząc: „Wolne pole dla inicjatywy, system podaży i popytu służył nam doskonale przez całe pokolenia przed drugą wojną światową. Czyż istotnie idziemy za daleko, jeżeli chcemy spróbować wyjścia z

przez związki zawodowe w wyniku rezolucji, powziętych w ubiegłym miesiącu na zebraniu Komitetu wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowców w Moskwie. Rzecznik związków zawodowych oświadczył, że w warunkach, że Wielka Brytania musi zająć odpowiedne stanowisko wobec Hiszpanii przed zwolnieniem we wrześniu Generalnego Zgromadzenia ONZ.

Obecnie Komitet organizacyjny zgodnie z życzeniem opinii publicznej projektuje pokazanie wystawy „Zbrodnie Niemiec w Polsce” w szeregu miast wojewódzkich.

Rocznica hiszpańskiej wojny domowej

LONDYN (PAP). W dniu 18 lipca będzie obchodzona w Londynie rocznica wybuchu wojny domowej w Hiszpanii. Program obchodu przewiduje akademie, urządzoną przez stowarzyszenia przyjaciół republiki hiszpańskiej — organizację bezpartyjną, do której należy wielu brytyjskich przeciwników generała Franco. Następnie będzie przeprowadzona w całym kraju kampania na rzecz zdecydowanego stanowiska względem Hiszpanii Franco, zorganizowana

przez związki zawodowe w wyniku rezolucji, powziętych w ubiegłym miesiącu na zebraniu Komitetu wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowców w Moskwie. Rzecznik związków zawodowych oświadczył, że w warunkach, że Wielka Brytania musi zająć odpowiednie stanowisko wobec Hiszpanii przed zwolnieniem we wrześniu Generalnego Zgromadzenia ONZ.

Wystawa „zbrodnie niemieckie” w Polsce

WARSZAWA (SAP). Dnia 5 bm. została zamknięta miszeczka się w Muzeum Narodowym Wystawa p. n. „Zbrodnie Niemiec w Polsce”.

W ciągu miesiąca trwania Wystawy zwiedziło jej dziesiątki tysięcy widzów, w tym wiele wywiezcie z całego kraju i zagranicą. M. in. Wystawę zwiedził: brytyjski minister Shawcross i delegaci na międzynarodowym zjazd kierowników biur poszukiwań zaginionych w czasie wojny.

NIEMCY OPUSZCZAJĄ GLIWICE

GLIWICE (ZAP). Długo oczekiwane wysiedlenie Niemców z Gliwic już się rozpoczęło. 20.VI wyjechał z Gliwic pierwszy transport repatriantów niemieckich w ilości 1050 osób. Obecnie czynnie są przygotowania do wysiedlenia następnego transportu, który obejmie, jak obliczają kółka kompetentne — około 1800 osób.

Niemcy z Gliwic kierowali się na bezpośrednie do Katowic, ale przedtem do punktu zbornego w Nysie, skąd po kontroli bagażu i badaniu lekarskim, wysłani są do Katowic, gdzie mieści się komisja angielska.

S/S „RATAJ” ROZPOCZNIE PO WOJNIE REJESTR POLSKICH STATKÓW HANDLOWYCH

GDYNIA (SAP). Każdy statek morski, aby uzyskać prawo podniesienia ojczystej bandery, musi być wpisany do rejestru statków. Przed wojenną polski rejestr statków handlowych został zniszczony przez Niemców. Pierwszym statkiem, który obecnie zostanie wciągnięty do rejestru w sądzie gdyniskim będzie parowiec „Rataj”. Jest to był gdański statek „Weichsel”, niedawno rewidowany z Niemiec.

„SOBIESKI” BĘDZIE W GDANSKU JUŻ 7 bm.

GDYNIA (PAP). Motorowiec „Sobieski” znajduje się obecnie w Lyth, gdzie zabiera 2.000 repatriantów do Gdańska. Ostatnio „Sobieski” był w porcie Logos na Złotym Wybrzeżu, skąd powrócił do Anglii.

Do Gdyni „Sobieski” przybędzie 7 bm. wieczorem.

OBUDOWA ZNISZCZONYCH PRZEZ NIEMCÓW POMNIKÓW OCHWAŁY NARODOWEJ

KRAKÓW (PAP). W najbliższej przyszłości miasto Kraków przystąpi do odbudowy zniszczonych przez okupację pomników: Tadeusza Kościuszki, Adama Mickiewicza oraz fundowanego przez Paderewskiego pomnika grunwaldzkiego. Wszystkie trzy pomniki zostaną odbudowane w pomnikowego łomu metalowego.

Kuż w najbliższych dniach zostanie rozpisany konkurs na nowe projekty pomnika grunwaldzkiego i Mickiewicza. Kopie jednego ze wspomnianych pomników, tj. odlew gipsowy pomnika T. Kościuszki, zachował się i znajduje się w Krakowskim Muzeum Narodowym.

obecnej trudnej sytuacji po linii tych wypróbowanych zasad”.

WASZYNGTON (SAP). Izba Reprezentantów przedłożyła wygasającą ustawę o kontroli cen na okres 6 tygodni. Delegaci, reprezentujący 350.000 członków Kongresu Organizacji Przemysłowych zwrócili się do władz Kongresu, aby ogłosili ogólny dzień święta pracy, jako protest przeciw zniesieniu kontroli cen. Delegaci zobowiązali się kupować jedynie najpotrzebniejsze artykuły i określili zniesienie kontroli cen, jako klęskę narodową, równą klęsce w Pearl Harbour.

NABOŻEŃSTWO ZA DUSZĘ Ś.P. GENERALA WŁADYSŁAWA SIKORSKIEGO

WARSZAWA (PAP). W dniu dzisiejszym w 3 rocznicę tragicznej śmierci ś.p. generała Władysława Sikorskiego zostało odprawione w kościele protektadralnym w Warszawie nabożeństwo żałobne.

W oddaniu pośmiertnego hołdu Wielkiemu Polakowi wzięli udział Wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej prof. Grabski, członkowie Rady z prezydentem Edwardem Osadą-Morawskim, generałowie z Wiceministrem Obrony Narodowej genf. Jaroszewiczem na czele, posłowie do Krajowej Rady Narodowej, radni m. Warszawy, przedstawiciele partii politycznych oraz rzesze przyjaciele Żmarięgo.

Nabożeństwo odprawił ks. prałat Zygmunt Kaczmarek, który wygłosił od altarza kazanie, sławiejąc ś.p. genf. Władysława Sikorskiego jako męża stanu, wodza i wielkiego Polaka.

W KILKU WIERSZACH

NANKIN. Dobrze poinformowane kółka chińskie donoszą, że Kong-Tien-Si, sędzia trybunału, będzie następcę Velingtona Koo na stanowisku ambasadora Chin w Londynie.

PRAGA. Czechosłowackie zgromadzenie ustawodawcze zbiera się dnia 8.VIII, tj. w przyszły poniedziałek o godz. 13.30 na zwykłym zgromadzeniu, na którym będzie dyskutowano o skład nowego rządu, oraz wybór nowego przewodniczącego zgromadzenia.

RZYM. W północnych Włoszech trwają masowe niepokoje i ruchy pracujących, którzy żądają podwyższenia płac zarobkowych w odpowiednim stosunku do stopy życiowej. Wszędzie odbywają się demonstracje bezrobotnych.

Pracownicy otrzymują obecnie przeciętnie tyle, ile pozwala im na pokrycie 40 proc. swych zapotrzebowań.

PARYŻ. Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów po wysłuchaniu sprawozdania min. Bidaud o przebiegu konferencji 4-ch ministrów Spraw Zagran. Rada postanowiła przed rozpatrzeniem sprawy podjąć pensji podwyższyć tymczasowo o 5 proc. od dnia 1 lipca br.

PARYŻ. Stwierdzono tutaj, że na terenach pogranicznych włosko-francuskich, które zostały przyznane Francji — pewne organizacje włoskie próbują wzniecić niepokoje i demonstracje przeciw tej decyzji.

ATENY. Premier Tealadaris oświadczył, że jutro, na stadionie w Atenach odbędą się wielkie uroczystości z powodu powrotu Dodekanazu do Grecji. Udział w uroczystościach wezmą przedstawiciele Izby, armii, oraz korpus dyplomatyczny.

Antypolska działalność Artura Greisera do wybuchu wojny

W działalności Artura Greisera w odniesieniu do Polaków na terenie Wolnego M. Gdańska, a w stosunku do Polski w ogóle widoczne było rozpalenie konfliktu. Biorąc pod uwagę znane już z późniejszych wydarzeń fakty, Greiser miał spełnić i spełnił rolę tarcia, rozbijającego próbę utrzymania ze strony Państwa Polskiego poprawnych stosunków, a tym samym gwarantując pokój i bezpieczeństwo w tej części Europy.

Biorąc pod uwagę fakt, że sprawa Gdańska w zamiarach politycznych Rzeszy narodowo-socjalistycznej była głównym pretekstem zaczętej wojny niemieckiej w stosunku do Polski, odpowiedzialność Greisera jako przestępcy wojennego jest szczególnie wielka.

Działalność Artura Greisera na terenie W. Miasta ma to dla Polski jeszcze znaczenie, że już w okresie przedwojennym ujawnia jego mentalność, postawę emocjonalną w stosunku do narodu polskiego, daje obraz metod i środków walki, jakimi posługiwał

się na stanowisku prezydenta senatu w walce z Polakami gdańskimi.

Choć brak materiałów, którymi posłużyć by się można w dowodzie przeciwko jego antypolskiej działalności, to przecież w niemieckiej białej księdze ogłoszonej 3 grudnia 1939 r. przez Ribbentropa pt. „Dokumente zur Vorgesichte des Krieges” jak i niektóre komunikaty PAT'a dają szereg przyczynok charakterystycznych ośrodek politykę Greisera: wiec przemysł broni, traktowanie polskiej studencji młodzieży w Gdańsku, patronowanie ekscesom antypolskim, że wymienić wypada napaść Niemców na dom polskich inspektorów celnych w Kłodawie w wieczór dn. 20 maja 1939 r., manifestacyjny udział Greisera w pogrzebie Grabuśa, jednego z napastników na urzędników Komisarjatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Wolnym Mieście Gdańsku, szowinistyczna polityka interwencji sprzeczna z ustalonym porządkiem prawnym w sprawie kontroli celnej władz polskich nad urzędami i urzędnikami niemieckimi.

Oświadczenia Greisera w związku z wy-

padkami w kawiarni „Langfuhr” gdzie wysłuchano ogłoszenie „Peom i Polakom wstęp wzbroniony” (10. 2. 39), a następnie oświadczenie Greisera w nocy z 3. 6. 39 r., w którym precyzyjne niezależne stanowisko hierarchii administracyjnej niemieckich władz Gdańska w stosunku do hierarchii władz Polski, zdumiewająco przypominają późniejsze zarządzenia Artura Greisera jako Gauleitera i Reichstatthaltera t. zw. Kraju Warty, dotyczące rozdzielenia między społeczeństwem niemieckim a Polakami.

Wreszcie kontynuując swą politykę zastrzeżenia stosunków polskich w Gdańsku przystąpił Greiser znowu z instrukcjami z Berlina wstępu z konsulami III Rzeczy w Radwitem, von Luckwardem, von Jonsnem i Gauleiterem Forsterem bazę wojskową niemiecką przeciwko Polsce na wypadek wybuchu wojny.

Greiser role prowokatora konfliktu polsko-niemieckiego, jednego ze sprawców bezpośredniego uderzenia, spełnił całkowicie.

Edward Serwański.

Nowa Zelandia — raj robotnika pod rządami socjalistów

Jeżeli wyobrażymy sobie kraj, względnie wyspę, mniej więcej tak wielką jak Wielka Brytania lub Japonia, obdarzoną przy tym bogatą, nie wyspaniałą pod słońcem klimatem, najwyższymi górami i urodzajną rolą, kraj, którego miasta nie liczą więcej jak sto lat, którego domy są bardzo nowoczesne, a ludność nie przekracza 1.750.000 mieszkańców (w tym 100.000 tubylców — Maorysów) — otrzymamy w przybliżeniu obraz Nowej Zelandii. Wyspa ta, a raczej grupa wysp, choć oddalona około 2000 km od Europy Zachodniej, 9.000 km od Ameryki, a 2000 km od Australii — gości na swoich brzegach jedno z najciekawszych społeczeństw świata, tak pod względem kulturalnym, jak polityczno-społecznym.

Osiągnięcia rządu socjalistycznego

Wielu bezstronnych obserwatorów nazywa Nową Zelandię „rajem robotników”. Od dłuższego czasu władzę w kraju sprawuje Partia Socjalistyczna. W roku 1930 wprowadzono 40-godzinny tydzień pracy, rozłożony zasadniczo na pięć dni. W roku 1945 wysokość płac dla robotników fabrycznych została ustalona w następujących wymiarach: robotnicy wykwalifikowani — 6 funtów tygodniowo, poliwkwalifikowani — 4½ funta, i niewykwalifikowani — 4 funty, (dla porównania podajemy przedwojenny kurs funta: około 25 złotych).

Opłaty ubezpieczeniowe w Nowej Zelandii wynoszą około 5% od wszystkich zarobków, co poza leczeniem i lekarstwami uprawnia robotnika zarówno do renty inwalidzkiej (4 funty tygodniowo), jak renty starczej (2 funty tygodniowo). Podobną stawkę otrzymują wdowy po śmierci męża, z dodatkami ½ funta za każde dziecko.

Dotąd Nowa Zelandia nie zasnęła jeszcze plagą bezrobocia, o socjalistycznej jej rząd powiedział z góry zajęcie dla każdego pracującego żołnierza.

Stosunki gospodarcze.

Dominiującą rolę w gospodarce nowozelandzkiej odgrywa uprawa roli i hodowla bydła. Masło, mrożone mięso, i wełna, stanowią więcej niż 3/4 jej wywozu. Na resztę

eksportu przypada już tylko ser i złoto. Bogactw mineralnych nie posiada Nowa Zelandia zbyt wiele. Najpokazniej reprezentowane jest żelazo, srebro i węgiel. W roku 1944 jednego mieszkalca przypadało przeciętnie 20 owiec, prawie 3 sztuki bydła i 1/3 świnia. Przemysł, zwłaszcza od początku wojny, rozwinął się bardzo poważnie.

W roku 1939 grupa wysp nowozelandzkiej posiadała 5.000 fabryk i warsztatów, z czego 1/3 posiadała zakłady przemysłowe i produktów rolnych i leśnych. Inne fabryki produkowały samochody i silniki, jeszcze inne obrabiały metale, spory wreszcie odsetek poświęcony był przemysłowi papierniczemu, meblowemu i tekstylnemu.

Podobnie jak inne kraje walczące, Nowa Zelandia rozbudowała w czasie ostatnich lat swój przemysł dla potrzeb wojennych.

Wartość produkcji przemysłowej, która w latach 1938/39 wynosiła około 30 milionów funtów, wzrosła w latach 1943/44 do 2 góra 60 milionów funtów, co jednak praktycznie biorąc nie oznacza wzrostu o prawie 60%, lecz wobec ogólnej podwyżki cen, o 30 do 35%.

Historia wyspy.

Nowa Zelandia została odkryta przez holenderskiego podróżnika Tasmana w roku 1642. Pierwsze wyprawy kolonizacyjne na wyspę nowozelandzkiej datują się jednak dopiero od roku 1825. Od roku 1840 staje się Nowa Zelandia dzięki układowi z Maorysami kolonią angielską. W roku 1869 o trzymuje ona rząd samodzielną, zaś w roku 1907 statut dominialny. Stolicą Nowej Zelandii jest Wellington, do większych miast należą: Auland, Christchurch, Duhandin i Nelson.

Dogodne połączenie z krajem otrzyma wybrzeże

WARSZAWA (SAP). W dniu 14 lipca wchodzi w życie nowy rozkład jazdy, łączący Wybrzeże z większymi miastami polskimi. Rozkład ten został opracowany w bardzo ciężkich warunkach technicznych, przy braku dostatecznej ilości taboru, przy zniszczonych torowiskach i urządzeniach.

Po raz pierwszy nowy rozkład jazdy uwzględnił pociągi wycieczkowe, kursujące z Warszawy, Katowic, Łodzi, Poznania do Gdyni, Łeby i Kolobrzewa w soboty i dni przedświąteczne. Nowy rozkład przewiduje zwiększenie szybkości pociągów, zwłaszcza w województwach centralnych, co pozwoli na zmniejszenie czasu jazdy od 6,7 proc. do 27 proc.

Posiagi te w pierwszym rzędzie przeznaczone są dla ludzi pracy, którzy pragną spędzić kilka dni wolnych od zajęć nad morzem.

Terenowe Rady Nar. mają prawo przeprowadzania kontroli

WARSZAWA (SAP). Ustawodawstwo Odrodzonej Polski przewiduje czynnikowi społecznemu — w najszerszym tego słowa znaczeniu — wszechstronne uprawnienia.

Istnienie na wszystkich szczeblach administracji państwowej terenowych Rad Narodowych, w skład których wchodzi przedstawicielstwo miejscowego społeczeństwa, decyduje o wpływie mas ludowych na losy Państwa.

Jednym z najważniejszych praw, a jednocześnie i obowiązków Rad Narodowych, jest sprawowanie kontroli społecznej. Zakres dzia-

łania Rad Narodowych na tym odcinku byłby niepełny, gdyby nie było wyłączenia, co wyrażało niedostatek stosunek ze strony podlegających kontroli osób i instytucji, a jednocześnie wypaczało niejednokrotnie formę i cel kontroli.

Prezydium Krajowej Rady Narodowej na posiedzeniu w dniu 25 czerwca br. powołało uchwałę, która w sposób ścisły ustala formę i zakres sprawowania kontroli przez terenowe Rady Narodowe. Uchwała wyszczególnia władze i instytucje, podlegające kontroli, określa gran-

nice uprawnień kontrolnych i precyzyjnie wreszcie uprawnienia wykonawcze Rad Narodowych na tym odcinku.

Terenowa (gmina, miejska, powiatowa t.d.) Rada Narodowa ma prawa i obowiązki kontrolować w pierwszym rzędzie swe własne organy wykonawcze i przedsiębiorstwa im podległe. Kontrola Rad Narodowych podlegają wszystkie niemal urzędy państwowe, działające na danym terenie, przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie oraz wszystkie osoby i instytucje, których zakres działania obejmuje gospodarkę publiczną.

Omawiana uchwała Prezydium KRN, dając tak szerokie uprawnienia kontrolne Radom Narodowym, utrzymuje przewidziane w konstytucji marcowej niezawisłość sądów w zakresie wyrokowania, gwarantuje tajemnicę śledztwa i dochodzeń, prowadzonych przez sądy, prokuraturę i władze bezpieczeństwa publicznego, chroni wreszcie tajemnicę wojskową instytucji podległych Ministerstwu Obrony Narodowej.

Ale i na tym odcinku czynnik kontroli społecznej ma do spełnienia bardzo poważną rolę przez przekazywanie do Prezydium KRN oraz Komisji Specjalnej swych ewentualnych zastrzeżeń o działalności wyłączonej spod kontroli Rad instytucji.

zakonem uchwała określa uprawnienia Rad Narodowych, mające na celu zmianę stwierdzonego w czasie kontroli, a niezgodnego z prawem, czy też niecelowego politycznie, społecznie, bądź gospodarczo stanu rzeczy.

Uchwała Prezydium KRN, stwierdzając jasno, że terenowe Rady Narodowe mają prawo przeprowadzania kontroli i nakładając jednocześnie na wszystkie organy państwowe, państwowe obowiązki poddawania się kontroli społecznej, usprawni niewątpliwie działalność aparatu państwowego na wszystkich szczeblach administracji.

Stała opłata — 10 kg. ziarna od 100 kg przemielonego zboża

WARSZAWA (SAP). W związku z akcją ściągania świadczeń rzeczowych, obowiązywać do tychczas rozporządzenie, ustalające warunki ulgowego przemiału zboża przez rolników na potrzeby własne oraz przepisu o konieczności oddawania przez przedsiębiorstwa miernarskie części pobranych opłat w naturze, tj. ziarna, na rzecz Państwa, po cenach starych.

Pomimo, że postanowienie Rady Ministrów z dnia 6 czerwca br. o zniesieniu świadczeń rzeczowych pominięło sprawę ukrytych świadczeń rzeczowych w postaci opłat przemiałowych (miarki), Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów w dniu 26 czerwca br. postanowił, idąc z konsekwencjami na linii przyjęcia, że jak najcięższą pomocą rolnictwu i uproszczenia spraw związanych z obrotem ziemiopłodami, znieść wszelkie ograniczenia, jeśli chodzi o ilość oddawanego do przemiału zboża, jak również wprowadzić jednolitą opłatę w naturze dla rolników, wynoszącą

10 kg ziarna od każdych 100 kg przemielonego zboża. Opłaty te przedsiębiorstwa miernarskie będą zatrzymywać w przyszłości do swej dyspozycji.

Rzeczyną Państwa z pewnych ilości zboża, oddawanych dotąd tytułem miarek po cenach starych, winna zostać zrekompenzowana, dalszą znaczącą się obniżką cen na wolnym rynku.

Oczywiście, zarządzenia oszczędnościowe, dotyczące dopuszczalnego procentu przemysłu zboż, pozostają nadal w mocy. Ponadto zmiany te nie zwolnią przedsiębiorstw miernarskich od prowadzenia zgodnych z przepisami ksiąg handlowych i specjalnych ksiąg przemysłowych.

O terminie wejścia w życie wspomnianej zmiany zostaną zainteresowane instytucje poinformowane we właściwym czasie. Do tego czasu oddawanie miarek przez miłny jeszcze obowiązuje.

Nowy krok do odrodzenia samorządu spółdzielczego

W dniu 19 maja br. odbyło się w Łodzi pod przewodnictwem Min. D. Kuszeńskiego plenarne posiedzenie Rady Główniej Związku Rewizyjnego Spółdzielni i P. P. Spółdzielni finansowych, referowanym przez wiceprezesa Zarządu ob. K. Strusińskiego omówiono regulamin Zarządu Głównego i przyjęto preliminarz budżetowy. Następnie przystąpiono do rozprawy projektu regulaminu dla Oddziałowych Zgromadzeń Spółdzielni. Projekt ten referował p. dyr. J. Wójcika został uzgodniony i przyjęty. Następnie prezes Zarządu Głównego ob. E. Pszczółkowski poinformował o akcji przygotowawczej do wyborów Rad Oddziałowych. Doceniając znaczenie sprawnie działającego samorządu spółdzielczego Związek Rewizyjny Spółdzielni dały do jak najszerszego ukończenia przedwyborczych prac przygotowawczych. Obecnie oczyszcza się rejestry członków spółdzielni z osób zmuszonych w czasie okupacji do członkostwa, Volksdeutsches itp. Najbardziej przygotowane do wyborów są okręgi: poznaniński, pomorski i Zielona Górska. Sprawa restryktowania samorządu spółdzielczego jest obecnie tym bardziej ważna, jak podkreślił prezes „Spółem” ob. J. Żerkowski, że spółdzielczość stoi w przednim obiekcie szeregu nowych dziedzin życia gospodarczego.

Spółdzielczość na kursach dla nauczycieli

W okresie wakacyjnym Związek Nauczycielstwa Polskiego organizuje dwutygodniowe kursy nauczycielskie. W porozumieniu ZNP ze Związkiem Rewizyjnym Spółdzielni ustalono, że na każdym z turnusów, będących jednocześnie kursami doskonalącymi, wygłoszone będą referaty, obejmujące zagadnienia spółdzielcze. W ten sposób połączy się, przyjemność z pożytkiem i nauczyciele będą mogli zapoznać się bliżej z ideologią spółdzielczą.

ZAWODOWY SPIS LUDNOŚCI BĘDZIE PRZEPROWADZONY WE WRZEŚNIU

WARSZAWA (SAP). Centralny Urząd Planowania przy pomocy Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej przystępuje do opracowania spisu zawodowego w Polsce.

Spis ma na celu dokładne zbadanie struktury ludności. Umożliwi to Państwu racjonalną gospodarkę z pełnym wykorzystaniem fachowców, co ma olbrzymie znaczenie w związku z opracowywaniem obecnie 4-letniego planu odbudowy gospodarczej oraz planami inwestycyjnymi.

Spis zawodowy umożliwi również planowe doszkolenie i przeszkolenie nowych kadr fachowców. Spis obejmie wszystkich fachowców według wykonywanego zawodu i posiadanych kwalifikacji. Ponadto objęci będą spiem również i poszukujący pracy, a poza tym ci wszyscy, którzy w bieżącym roku szkolnym ukończą szkoły zawodowe.

Spis rozpocznie się we wrześniu rb. Na razie trwają prace przygotowawcze.

Koniec powstania

Narodowej i Centralnego Komitetu Ludowego tworzą Powstańcze Porozumienie Demokratyczne. Z jednej strony występowali Władysław Bienkowski i Aleksander Kowalski, z drugiej przewodniczący CKL-u inż. Romuald Miller i Piotr Gajewski. Epizod ten nie wpłynął jednak w widoczny sposób na dalszy rozwój życia polskiego, które coraz bujniej kształtowało się po prawej stronie Wisły w tak zwanej Polsce lubelskiej.

Z wojskowego punktu widzenia było jasnym, że Niemcy rozporządzają dostatecznymi siłami i środkami żeby szybko zlikwidować opór powstańców. Przedłużanie walki obok już wspomnianych celów politycznych, pozwalało uzyskać pretekst do pełnego wypalenia stolicy Polski. W każdej chwili oczekiwano ataku generalnego, który skończy agonię powstania. Von dem Bach wolał jednak wykończyć Warszawę na raty.

Pierwszy szturm przypuszczono na najmniejszą wyspę powstańczą — Mokotów, liczącą około półtora kilometra długości, a niecałe pół kilometra szerokości. Dnia 24 września po południu ruszyły z południa czołgi i zdobyły odcinek między ulicami Woronicza i Maltcowskiej. W poniedziałek oddziały pancerne wdarły się w ulicę Puławska, dochodząc do ul. Odyńca. W trzecim dniu natarcia uderzono w najbardziej czułą, bo niezabudowaną ściśle, zachodnią granicę „republik mokotowskiej”. Wieczorem tego dnia sytuacja nie pozostawała żadnych wątpliwości. Obrónczy zostali ściśnięci na kwadracie, którego bok nie miał pełnych 500 metrów. Dowódca odcinka mokotowskiego płk. „Karol” wydał rozkaz wycofania się kanałami do Śródmieścia, które jak przypuszczano będzie walczyło dalej. Dla obrony wjazdów zostały wyznaczone nieliczne oddziały osłonowe. Akcja ta nie została przeprowadzona całkowicie. Kanały zostały zatrasowane przez rannych, których próbowano ewakuować. Nad ranem Niemcy wykryli ruchy w kanałach i zaczęli je obrzucać granatami. W rezultacie w momencie kapitulacji Mokotowa, która nastąpiła rankiem 27 września do niewoli dostało się około 3000 żołnierzy AK i PAL. Jeńcy zostali skoncentrowani na Forcie Mokotowski.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Propozycja zamachu stanu

Bezpłodna demonstracja powietrzna Anglosasów załamała ostatecznie nadzieje obłożonych. Ludność cywilna, która do tego czasu bolesnie reagowała na stratę swego dobytku, na palenie bloków domów za blokiem, otepiała zupełnie, z głuchą zacietochą trzymając się swych dzielnic. Nastroj był ponury. Powstanie nie miało w sobie nic z radosnego święta poświęcenia. Instyktownie wszyscy odczuwali jakiś błąd w ogólnym rachunku. Były wypadki nieprzyjaznego odnośnienia się ludności do poszczególnych oddziałów, które zachowywały się zbyt butnie. Ale myliłby się ten kto przypuszczałby, że nastroje te wpływały ujemnie na odporność walczących i ludności „nadmierznych” i „piwniczników”. Wszyscy chcieli wytrwać nawet na gruzach swego miasta. To też pierwsza propozycja niemiecka, jaką zawierały zrzucone z samolotów ulotki, że każdy mieszkaniec stolicy może ją opuścić bezkarnie, udając się na zachód z białą chusteczką w rękę, znalazła oddźwięk tylko wśród 18 000 załamanych ludzi.

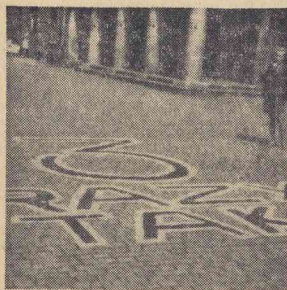
Fanatyczne przywiązanie ludności do swego miasta nakładało tym większe obowiązki na kierownictwo powstania, które nie stanęło na wysokości odpowiedzialności historycznej. Wśród dużej części rezerwistów oficerów AK-owskich dojrzała myśl natychmiastowego skontaktowania się z rządem lubelskim w celu przyspieszenia pomocy dla stolicy. AK staje przed groźbą rozkładu gdyż coraz większa liczba dowódców oddziałów zgłasza się do gen. Skokowskiego z chęcią podporządkowania się Zjednoczonym Siłom Zbrojnym. Aby nie dopuścić do pełnej dezorganizacji obrony i załamania się linii gen. Skokowski wydaje rozkaz mówiący o nieprzyjmowaniu do ZSK oddziałów AK w toku walki. W drugiej połowie września zjawia się u dowódcy ZSZ gen. „Monter”-Chruciński z propozycją podporządkowania całego AK Zjednoczonym Siłom Zbrojnym poprzez zamach na komendę / / i tragiczniejszy rząd warszawski. Po głębokim namyśle / / ica polska odrzuca tę propozycję, widząc beznadziejność sytuacji. A trudno było brać na swoje barki odpowiedzialność i spuszczanie czynu, dokonanego wbrew i przeciw lewicy społecznej.

Pod koniec powstania następuje zjednoczenie sił lewicowych na odcinku politycznym. Przedstawiciele Krajowej Rady

Jak Partia nasza przygotowała Głosowanie Ludowe na Dolnym Śląsku

(Reportaż ilustrowany)

Polska Partia Socjalistyczna na Dolnym Śląsku zmobilizowała na okres przygotowawczy do Głosowania Ludowego szerokie rzesze swych członków. W poczuciu głębokiej odpowiedzialności za przeprowadzenie Referendum tak, aby na marne nie poszedł dotychczasowy dorobek klasy pracującej nad odbudową kraju, tworzyła przy wszystkich



wiejskich pokryły się barwnymi afiszami i plakatami. Widzimy tu właśnie na załączonych zdjęciach. Hasło i plakat partyjny

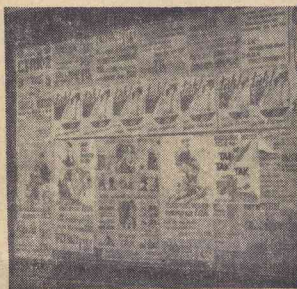


docierali wszędzie. Na stacjach rzucały się w oczy wysiadającym z pociągów, w miastach przechodniom ulic, po wsiach stałym

mieszkańcom. Na brukach wielu miast pojawiły się napisy „głosuj 3 tak”. Budynki partyjny w Wałbrzychu-środku dolnośląskiego ruchu robotniczego przyciągał wzrok PPS-owskimi znakami. Z okna budynku rozlegał się codziennie głos megafonu pouczający ludność dlaczego tak należy głosować.



swych kołach i Komitetach Partyjnych ekipy propagandowe, które docierały do najdalej położonych zakątków i wyjaśniały mieszkańcom Dolnego Śląska znaczenie odpowiedzi „3 tak” dla państwa i dla każdej polskiej rodziny. Wiece, zebrania, broszury, ulotki, hasła oto drogi jakimi starała się dotrzeć do każdego partyjny agitator. Mury miast dolnośląskich i ściany zagród



Wyniki Głosowania Ludowego wypadły na Dolnym Śląsku imponująco. Towarzysze Polskiej Partii Socjalistycznej, tej która Referendum zainicjowała wykazały swą pracę w okresie przygotowawczym do Głosowania, zrozumienie sytuacji politycznej kraju i pełne poczucie odpowiedzialności za jego losy i przyszłość.



KĄCIK MODY

był w górach i wycieczki wyrobili w nas zdolność głębokich wdechów i wydechów,

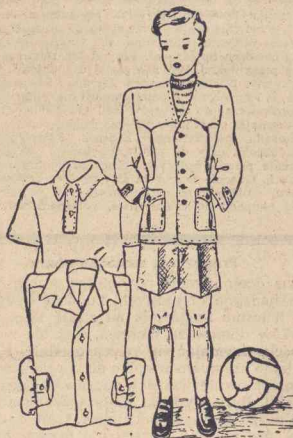
wielką wytrzymałość, oraz wpłynęło dodatkowo na rozwinięcie mięśni nóg. Poza tym użyjemy za wszystkie czasy jagód, poziomki i grzybów.

W przewidywaniu, że niejedna z pomiędzy naszych Czytelniczek, znęcona świeżym, górskim powietrzem, oraz pragnieniem zdobywania niedostępnych szczytów, wybierze się w tym sezonie w góry, załączamy dwa modele sukienek, nadających się na wycieczki.

Model pierwszy przedstawia sukienkę niekosztowną, płócienną, zaopatrzoną w cztery kieszenie, ozdobioną stebnówką. Spódnica plisowana w duże kontrasty nie utrudnia ruchów; przy wycieczkach wysokogórskich trzeba jednak przeczornie zaopatrzyć się w ciepły sweter.

Na rysunku drugim podana sukienka wełniana z dwóch materiałów: spodniczka, kłapy, kieszenie i mankiety z materiału gładkiego, wszystko na centymetr lub półtora od brzegu przestębnowane, natomiast żakiet z materii deseniowej. W chłodniejszy dzień pod żakietem można włożyć ciepłą bluzkę lub pulower.

Ubranko letnie sportowe dla chłopca do lat 12 bardzo modne i eleganckie, ozdobione stebnowaniem; niezastępowalne faldki wewnętrzne sprzyjają swobodzie ruchów.



Odnaczenie dolnośląskich aktywistów PPS za działalność konspiracyjną i usługi w pracy społecznej

Dnia 3-go lipca r.b. wręczył tow. wojewoda Piaskowski tow. partyjnym Medale Wolności i Zwycięstwa, nadane przez Prezydium Krajowej Rady Narodowej za pracę w konspiracji i odrodzonej ojczyźnie.

W przemówieniu swym życzył zebrany tow. wojewoda powodzenia w dalszej pracy nad gruntownym odnowieniem państwowości i polskości na naszych ziemiach. W imieniu odznaczonych podziękowanie złożył I-szy sekretarz WK PPS tow. Warszawy służąc jednocześnie, że wszyscy dadzą z siebie najwyższy wysiłek dla dalszego gruntownienia i umacniania socjalizmu w Polsce.

Abramowicz Henryk, Przewodniczący PK PPS, Olawa; Biłski Edward, Sekretarz PK PPS, Jelenia Góra; Cieślowski Janusz, Prezes Bratniej Pomocy Studentów; Drobnik Jan, Wiceprzewodniczący WK PPS; Figiel Janusz, Członek ZNMS; Ganczarek Karol, Dyrektor Drukarni PPS, Wiedza; Górny Alfred, Wiceprezydent m. Wrocławia; Hellówna Zofia, Członek ZNMS; Joczowska Halina, Członek ZNMS; Jus Andrzej, Lekarz; Kasinski Henryk, Członek Komisji Rewizyjnej WK PPS; Kostrzewski Marian, Szofer WK PPS; Kanonik Janina, Wiceprzewodnicząca

RTPD; Kwaśniewicz Kazimierz, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej WK PPS; Kotulski Józef, Kier. Wydz. Finansowo-Gospodarczego WK PPS; Kawka Stanisław, Członek ZNMS; Lemejda Piotr, Sekretarz PK PPS, Kłodzko; Lelito Włodzimierz, Wiceprzewodniczący PK PPS, Lwówek; Mallinger Stefan, Członek MK PPS we Wrocławiu; Mazur Jan, Wiceprzewodniczący MK PPS, Wrocław; Malaczynski Stanisław, Starszy asesor, Wiceprzewodniczący Sekcji Kobiet PPS; Nowakowski Aleksander, Przewodniczący Okręg. Zarządu ZZK; Pastusiak, Bolesław, Student — członek ZNMS; Pietrusiński Józef, III Sekretarz WK PPS; Rogalski, Sekretarz PK PPS w Świdnicy; Sobolewski Jerzy, Członek ZNMS; Szymaniak Edward, Członek ZNMS; Siemek Józef, II Sekretarz WK PPS; Tomaszewski Janusz, Przewodniczący PK PPS, Lubin; Truszczyński Jan, Członek MK PPS we Wrocławiu; Trochimczuk Władysław, Naczelnik Służby Ruchu PKP; Urbanik, Sekretarz PK PPS, Wrocław; Warszawy Jan, I Sekretarz WK PPS; Winnicki Bronisław, Redaktor Naprzodu Dolnośląskiego; Witlin Jerzy, Prezes ZNMS we Wrocławiu; Zychowicz Antoni, Kierownik Wydz. Rolnego WK PPS.

Najważniejszym zagadnieniem przy wyjeździe na urlop jest pytanie, dokąd pojedziemy. Zależy to oczywiście od wielu rzeczy, w pierwszym rzędzie od naszych finansów, gdyż najczęściej, słysząc o horendalnych cenach w miejscowościach górskich i nadmorskich, po skrupulatnym obliczeniu naszych oszczędności, przychodzimy do przekonania, że nie możemy jechać

tam, gdziebyśmy pragneli, i rezygnujemy z wyjazdu nad cudowny Bałtyk lub w zawsze uroczne Tatry na rzecz sielskiej-anielskiej wsi polskiej, gdzie tak samo zderzą z letnika ostatnią skórę, a potem przez cały długi rok opłakujemy zmarnowany urlop. Wobec tego zawierzymy starej dewizie, która głosi, że do odważnych świat należy i szczęście im sprzyja i jedźmy w góry. Po-

Dzieci RTPD (oddział Wrocław już są na wywczasach letnich!

Upały letnie u szczytu nasilenia. Wrocław, ścieżki jego centrum, nie jest odpowiednim miejscem letnich wywczasów. Mieszkańcy dzielnic ruinowanych oddychają to w sposób szczególny dotkliwie. A dzieci? Tęsknią absolutnie nie można zostawić w wielkim skupisku ruin i kurzu. RTPD pierwsze rozwinięto w tej dziedzinie twórczą akcję, pierwsze zorganizowało kolonijne dla młodszych dzieci, stwarzając im wypoczynkowe warunki letniskowe. Nieznany jest ogółowi społeczeństwa uroczny park przy „Domu Kultury Dziecka” na Ziębnie, ul. Dembowskiego 37. Tam zaopatrzone dzieci starsze od 5-8 lat. Przeglądane jest 400 miejsc. Za ogrodzone przedziałem RTPD, Matejki 3 otwierają swe gościnne podwoje dla 120 maleństw od 3-5 lat. W poniedziałek, wczoraj, wielki park na Ziębnie, napelniał się gwiazdami matych mieszkających śródmieścia. Niekończące się wybuchy radości i zachwyty na widok zielonych terenów zabaw, huśtałek, kolohegów, przygotowanych dla nich. Cudowny świat, znany z bajek urzeczywistnił się. Dzieci prępo przypływały, niezdolne były do zorganizowania swego, wylbyby wyjechać z miasta mogły wyjechać urzeczony miny swoich pociech, park na Ziębnie nie pomieściłby matych gości. Chociaż i tak należy się liczyć z poważną frekwencją. W pierwszym dniu było 100 dzieci, już w następnym 120; w dalszym ciągu cyfra ta wzrasta. Zarząd RTPD, przy pomocy świadomego ważności sprawy społeczeństwa, nie mógłby nie zapewnić dzieciom najlepsze warunki letniego odpoczynku. Jak to wygląda w praktyce? Najpierw kwestia przejazdu dzieci z śródmieścia na Ziębnie. Godzina 8/9, zbiórka w centrali RTPD na ul. Krętej 1/3. Godzina 9-darmowy odjazd z przystanku tramwajowego przy ulicy Stowickich, pod opieką wychowawczyń, w kierunku Ziębna. W drodze kochanych funkcjonariuszy tramwajowych. Dzieci pracowników fabrycznych np. Fabryki Wodociągów (Kartowice) są przewożone i odwodzone przez samochody fabryki. Pobyt na Ziębnie trwa do godziny 18-tej pod stałą opieką fachowych sił wychowawczych, które nie krapując zbytnio dziatwy,

nadają celowy kierunek zabawom. Posiłki użytkotne, dobre, zdrowe, z uwzględnieniem potrzeb dzieci młodszych. Tu podkreślić należy, że RTPD przygotowało dla dzieci na kolonijne wyżywienie według norm przewidzianych dla kolonii, wychodząc z założenia, że dziecko przebywając 10 godzin poza domem, na powietrzu, w ruchu, musi być tak nakarmione, żeby nie tylko nie było głodne, ale przybrało na wadze. Realizacja tych założeń natrafia na poważne trudności. Przydział produktów, przeznaczonych przez Wydział Aprowizacji na Polkolonie, umożliwił może zaledwie organizowanie jednego posiłku. Przy tym nieprzewidywany jest przydział cuku, tłuszczu, oraz niepodany termin wydania tego przydziału. RTPD własnymi staraniami wyrównuje braki, zdobywa artykuły potrzebne do trzytygodniowego wyżywienia dzieci. Kartofle, jarmię, owoce kupowane są po cenach ryn-

kowych. Wobec powyższego, odpłatność być musi. Wynosi ona zasadniczo 25 zł. dziennie. RTPD, wychodząc z założenia, że ani jedno dziecko nie może spędzić miesięcy wakacyjnych na zakurzonej ulicy wśród gruzów, udziela daleko idących ulg. Mamy zapewnić dla wyrównania kosztów najbiedniejszych dzieci Wrocławia pomoc finansową Naczelnika Miejskiej Opieki Społecznej, ob. Modrzewskiego. Również Dyrekcja Fabryk zobowiązała się płacić za dzieci swoje pracowników. Spodziewamy się, że i Związki Zawodowe przyjdą z pomocą, a ogół ofiarne Społeczeństwo nie poskapi datków na Akcję letnią. Nie możemy pozwolić, aby dzieci nasze karły, uwieszone w rozpalonych lipcowym słońcem, wrocławskich ruinach. A więc wszystkie dzieci Wrocławia na Polkolonie!

Zapisy codziennie w godzinach, od 9-tej do 15-tej w biurze RTPD, ul. Kręta 1/3.

Osadnictwo miejskie na Ziemiach Odzyskanych

KATOWICE (PAP). W Izbie Przemysłowo-Handlowej odbyło się zebranie przedstawicieli władz, instytucji społecznych, związków zawodowych i sprawe osadnictwa miejskiego na terenie Śląska Opolskiego, był jeszcze większym. Wstępnym referacie prof. Rybicki z obrazował strukturę gospodarczą i zawodową ludności Ziemi Odzyskanych przed wojną i w chwili obecnej, przy czym wyjaśnił, że na tych Ziemiach było przed wojną 72 procent ludności zatrudnionej poza rolnictwem, a na Odzyskanych przed wojną 90 procent. Wobec powyższego, w ciągu roku prowadzonej na tych ziemiach akcji osiedleńczej uosadowiono około 2.300.000 ludzi, w tym około 40 procent repatriantów z Buğu, reszta z centralnej Polski. Reprezentują oni w 60 procentach wieś, a w 40 procentach miasto. Miejsce ludności polskiej na Ziemiach Odzyskanych już zweryfikowane jest około 800 tysięcy, przeważnie wiejskiej. Zarysowuje się więc niedobór ludności

miejskiej, co stanowi poważny problem do rozwiązania. Powołano do życia komisję do spraw osadnictwa miejskiego na Śląsku Opolskim i Dolnym. Równocześnie przyjęto regulamin pracy tej komisji. Komisja ta będzie organem doradczym dla władz administracji państwowej, które przeprowadzą akcję osadniczą. Zadaniem jej jest zbieranie materiałów, dotyczących przejawów życia gospodarczego osadnictwa miejskiego, opracowywanie planów zagospodarowania Śląska ze specjalnym uwzględnieniem w kierunku budowy ludności rolnej. W skład komisji wchodzi przedstawiciel samorządu zawodowo-gospodarczego oraz organizacji pokrewnych, przedstawiciele zainteresowanych władz, przemysłów i instytucji oraz rzeczownicy w dziedzinie zagadnień gospodarczych. Komisja powołuje Komitet Wykonawczy.

Na zakończenie zebrania wybrano komitet 7-osobowy z prof. Rybickim na czele.

Akcja kolonijna w pełnym toku

Zapowiedziana przez nas akcja kolonii i polkolonii letnich dla naszej dziatwy rozpoczęła się już. Z wszystkich stron Polski napływają dzieci na wywczas letnie, aby u nas w zdrowych górskich warunkach Dolnego Śląska spędzić letnie wakacje. W tym celu wojenna wakacje. Ten kilkutygodniowy pobyt oznacza dla niejednego dziecka powrót do zdrowia, otrzymanie się ze strasznych skutków wojny. Niejedna sierota zapomni tu na krótki choćby czas o swej sierocie. Nie, przestanie myśleć o tym, że wraz z rodzicami straciła najlepszych opiekunów, najserdeczniejszych przyjaciół.

Akcja kolonijna ma za zadanie nie tylko przywrócić dzieciom fizyczne zdrowie. Ma ona także duchowo doprowadzić je do równowagi. Jak już o tym niejednokrotnie pisaliśmy uważamy akcję tę za niezwykle ważną od akcji odbudowy kraju, bo zregene-

rowanie naszego młodego pokolenia jest odbudową moralną społeczeństwa.

Zapewnienie kilkudziesięciu tysiącom dzieci pobytu na koloniach, ich wyżywienie i utrzymanie pociąga za sobą koszty. Dlatego w znaczącym stopniu przekraczając przewidziane na ten cel przez rząd fundusze. Dlatego też komitet koordynacyjny dla akcji kolonii i polkolonii, pozostający na Dolnym Śląsku pod przewodnictwem dyrektora WKOS Dra Józefa Piechockiego postanowił odwołać się do uczuć społeczeństwa i organizację tydzień zbiórki funduszy na cele akcji. Zbiórka rozpoczyna się w niedzielę dnia 7 bm, i potrwa do 14 lipca. Nie wątpimy, że całe społeczeństwo weźmie jak najentuzjastyczny udział w tej akcji i poprze komitet w jego pracy. Nie ma bowiem wśród nas człowieka, któryby odmówił hojnego datku na cel tak istotny, jak ratowanie naszych dzieci.

„Pomóżmy b. Wężniom Politycznym!“

Imprezy P. C. K. w dniu 7 lipca 1946

Celem spopularyzowania idei pomocy społecznej Polski Czerwony Krzyż Oddział wrocławski organizuje w dn. 7 bm, „Dzień P.C.K. we Wrocławiu“ pod hasłem „Pomóżmy byłym wężniom politycznym!“

W programie „Dnia P. C. K.“ przewidziane są następujące imprezy:

6-go bm, g. 18-te — Zabawa Ludowa w Halli Zgromadzenia przy ul. Olshewskiej. Przygryzka orkiestra wojskowa. — Wstęp zł 20.—

7-go bm, g. 9-te — Msza św. w kościele św. Bonifacego (pl. Staszica). — g. 9-14 — Zbiórka uliczna.

DWUMIESIĘCZNY KURS REŻYSERSKI

W porozumieniu z Centralnym Instytutem Kultury przy Ministerstwie KLS, Wojewódzki Wydział Kultury, który organizuje we Wrocławiu dwumiesięczny kurs reżyserski.

Zadaniem kursu jest wyszkolenie nowych, zdolnych kadr reżyserskich, których brak dotkliwie daje się odczuwać. Stworzenie takich kadr wpłynie na podniesienie poziomu teatru ochotniczych i umożliwi staranny dobór repertuaru. Teatr jest placówką kulturalną. A u nas na Dolnym Śląsku zadania Teatru są szczególnie wielkie. Na Dolnym Śląsku Teatr jest nie tylko przybytkiem sztuki, miejscem godnego rozrywki umysłowej — ale i ważnym środkiem repolonizacyjnym. Poziom Teatr należy w dużej mierze do reżysera. Od jego zdolności aktorskich i organizacyjnych, od jego wiadomości fachowych zależy, czy Teatr spełni swoje ważne zadanie.

Wojewódzki Wydział Kultury i Sztuki wyzwa kierowników wszystkich teatrów i zespołów amatorskich, kierowników świetlic, a równocześnie dyrektorów fabryk i przedsiębiorstw do przysłania jednego kandydata (ki) wyróżniającego się zainteresowaniem sztuką teatralną, poziomem moralnym, inteligencją, posiadającego już pewną praktykę teatralną, na kurs, który rozpoczyna się 15 lipca b. r. w Katowicach, pl. Malczewskiego 10. Gmach Teatru. Kierowników Kursów Reżyserskich jest znany aktor dramatyczny prof. Nowacki, który prowadził podobny kurs w Katowicach. Chlubne wyniki jego pracy na terenie Górnego Śląska pozwalają nam mieć przekonanie, że i u nas na Dolnym Śląsku stworzy on zdolne kadr reżyserskie.

SZCZEPIONKI PRZECIWO TYFUSOWI I OŚPIE

WARSZAWA (SAP). Minister Zdrowia, dr. Franciszek Litwin, przydzielił do Wydziału Państwowego Zakładu Higieny, prof. Przemyskiego, który powiadomił ministra, że PZH wyprodukowało 11 tysięcy litrów szczepionki przeciw duru brzojszemu oraz 2.400.000 dawek szczepionki przeciwospiewej.

Tworzenie mórz i lądów

(Fantazje następów Vernego)

Dwie wyspy, wyspy karłowate zniknęły miały w najbliższym czasie z mapy świata. Jedną z nich jest Helgoland, której nie chcą obsadzić i nie chcą pozostawiać na bazę wojskowo-morską narody zjednoczone po prostu zniszczyć.

Druga miała zniknąć z początkiem lipca tego roku jako ofiara doświadczeń z bombą atomową. Wyspy Marshalla, do których archipelagu należy skazana na zniszczenie Bikini, są dla nas równie egzotyczne jak Helgoland i zniszczenie takich wysp przechodzi w historię równie bez śladu jak zniszczenie całych lądów, starych i nowych ziem, przy żywych i umierających, o których wieść podoje nam raczej nauka, niż historia. I nie dziwne, skoro mało kto z nas uświadamia sobie, jakie zniszczenie spowodowały „wielcy ludzie“ i ile kłopotów krajów obróciła w pył. Historia chwali dzielność i geniusz strategiczny zbrodniarzy, zapomina o skutkach ich czynów.

Nie zastanawiamy się nad zmianami w mapie, które spowodowała natura, choćby o tych czasach, kiedy Przypęd wpadła z Bugiem do Wisły i z nią do Warty i nie było białych, gdyż płynąca w pierwotnym kierunku zachodnim rzeka zabierała stąd życia. Pomijamy czasy, kiedy Anglia nie była wyspą, a Tamiza rzeką, przy żywych i umierających, o których wieść podoje nam raczej nauka, niż historia. I nie dziwne, skoro mało kto z nas uświadamia sobie, jakie zniszczenie spowodowały „wielcy ludzie“ i ile kłopotów krajów obróciła w pył. Historia chwali dzielność i geniusz strategiczny zbrodniarzy, zapomina o skutkach ich czynów.

Zastanawiamy się nad zmianami mapy, które projektowały na przestrzeni ostatniego czasu uczeni i które to zmiany ze względu na koszty i zmiany polityczne (mniejsze od kos-

zów wojny i mniej doniosłe od jej następstw politycznych) nie zostały wykonane.

Aż może dlatego, że uczeni chcieli także innych zmian. Chcieli dobrać i stworzyć kraje, a nienawidzą bardziej jedyńcy ludzi do zniszczenia, niż miłość do budowy.

A przecież budowy te uruchomiłyby nie miłość przemysłu w celach twórczych i usunęły bezrobocie i nędzę, niż wojna.

Daliby miejsca dla nadmiarów ludzi lepsze, niż groby rozsiane po linach frontu.

Daliby możliwość produkcji pokojowej stórków większą, niż najemniejsze marzenia kapitalistów zbrojeniowych i to w tych samych fabrykach.

W szkicu tym zajmijmy się i rozerwijmy fantazje uczonej, którzy praca chcieli zdobywać bezkarnie i dążyć do pracy, chcieli budować kraj mlekiem i miodem płynący, chcieli zmieniać pustynie w ogrody.

Zaczynajmy od Nilu, rzeki, nad którą zaczyna się historia.

Wiemy, że rzeka ta ujęta jest w tamę. powalając ją na regulowanie jej wylęwu, dajemy jej życie. Egipcjowie, ale tymi ten za mały wydaje się uczonej. Oni chcą więcej. Górny bieg Nilu przechodzi przez bagno.

na trasie swojej stworzy setki kilometrów nowego Egiptu.

Braknie wtedy właśnie wody w morzu Śródziemnym. Nie szkodzi. Morze Śródziemne nie jest konieczne potrzebne. Jest deficytowe i bez dopływu z Atlantyku wyschłoby. Proszę bardzo, niech wyschnie.

Zbudujmy przy Słupach Herkulesa Słusz i wyderzemy morze dalszy kraj cytrynami kwiaty. Wody zostawimy tyle, ile potrzeba dla statków do Suez i na nawodnienie nowego kraju. Jedyna strata, to piękno Wenecji. Ale i to pozostawiamy kanali.

Nie chcemy tracić morza? Damy wam klimat, które nawodni Afrykę i zmienią jej klimat. Robota to bardzo prosta. Serce Afryki jest tam, skąd płyną wszystkie jej największe rzeki. Na rzekach tych zbudujemy zapory i z największą łatwością za kilka lat na naszych oczach powstanie ogromny morski rezerwat wodny, który z Czarnego Łądu i jego zabójczego klimatu stworzy nowy kraj o klimacie Italii.

To robota prosta i wiele takich robiono. Pamiętacie przecież Dnieprostroi czy Colorado. Ze skutki jej będą większe? Tym lepiej. Damy przy tym cały kontynent.

Młodzież rzekać z pustyni w Ferganie przez budowę kanałów stworzyła kraj, dający bawełnę, bicho, spokojnie, bez reklamy. Naprawmy, a raczej zbudujmy system nawodnienia między Eufratem a Tygrysem i zamienimy pustynię w ogrody, które dla zdobycia wielu milionów dolarów Alexander Mendeefski.

Tyle pustyni obecnych byłoby ogrodami czy chlebońskimi krajami. Wszystko można by budować.

Tworzyć może wielkie. Gospodarowanie ziemią jest trudne, ale nie trudne ze względu na brak środków technicznych, a jedynie ze względu na brak solidarności ogólnoludzkiej.

Wróćmy do raju!

Może w tych dniach więcej niż kiedykolwiek odczuwamy prawdziwość kary Bożej! „W polce cicha pracować będzie na kawalek chleba swego“. I więcej niż kiedykolwiek tęsknimy do raj, zdając sobie sprawę z tego cośmy utracili.

Pomyślcie: może teraz leżeć na pachnącej trawie, w cieniu rozłożystych drzew, nie musząc rano wstawać zmęczonym parną nocą, nie musieć siedzieć w dusznym biurze i ganiać po zakurzonych ulicach, a jedynie z cieniistej polany zejść do chłodnego rzeczułka, lub wybrać sobie drzewo, z którego się jadło świeży, odcyfowy owoc. O zroku! w miłym chłodzie, z energią i młodymi siłami puścić się w pogoń za towarzyszkami raj, aby oddawać się rajsłkim rozkoszom.

A tymczasem jakże daleko nasze życie odbiegło od tego ongiś prawdziwego obrazu. Każdy dzień to troska, to walka, bo co się dziś nie wyrwie z życia pazurami samo do nas nie przyjdzie. I w rezultacie całe życie wpływa na gonitwie za leżem, którym była w raju każda polana, za chlebem, o którym w raju nigdy się nie myślało chwilę przed jedzeniem.

Słońce przez niełitościwie, drwając, a ty człowieku nie możesz zaprzestać swojej gonitwy ani na chwilę, wciągając w ten niewolniczy łańcuch spraw i interesów. Biegniesz spoczę, biegniesz, w burzę, brak ci powietrza, w domu następcy rajskej towarzyszy aparata anemiczną herbatką i zmęczony czekaś nocy, aby we śnie zapomnieć o swojej ludzkiej doli.

Hej ludzie, ja wam radzę — zerwijcie te łańcuchy!

Zbuntujcie się życiu, zbuntujcie się naszej ludzkiej doli.

Nie idźcie tu do biura, do fabryki, chodźmy wszyscy do parków, nad Odrę, leżąc do góry brzuchem i gwizdając na cały świat! Zbawczymy czy się świat zachwieje, gdy My przestaniemy pracować (tym bardziej, że jutro niedziela).

Ach, niestety, świat się nie zachwieje, ale my się zachwiejemy...

Tego już nie nie odmiem. Trzeba ciężko pracować, chęć, czy nie chęć, czy słoneczny, czy mroźny szyć — bo powiedziane jest, że „W polce cicha pracować będzie na kawalek chleba swego“.

W. B.

39 NIEMIECKICH ZBRODNIARZY PRZYWIEZIONO DO KRAKOWSKIEGO WIEZIENIA

WARSZAWA (SAP). Do krakowskiego więzienia Montelupich, tego samego, w którym hitlerowskie oprawy katowali i rozstrzelali dziesiątki tysięcy niewinnych ofiar, przywieziono wczoraj 39 nowych niemieckich zbrodniarzy wojennych.

Są to najbardziej wyrafinowani oprawy polskiej ludności i obywateli.

Zbrodniarze przywiezieni zostali z amerykańskiej strefy okupacyjnej.

Liga morska zawiadamia

Liga Morska podaje do wiadomości, że Państwowe Centrum Wychowania Morskiego organizuje kursy wiedzy o morzu w turnusach:

10.VII do 8.VIII
20.VII do 18.VIII
1.VIII do 29.VIII
10.VIII do 8.IX
20.VIII do 18.IX

Warunki przyjęcia ukończono 15 lat, dobrą budowę i zdrowie, ukończona szkoła powszechna.

Kursanci otrzymują bezpłatnie wyżywienie i zakwaterowanie. Przejazd pokrywają sami w/g zasad uczniowskich.

Po ukończeniu kursu uczestnicy wyjeżdżają do domu. Ci, którzy będą zakwalifikowani do szkoły Jungów lub na kurs rybacki — rozpoczną pracę w październiku.

Podania nadsyłać do biura Okręgu Ligi Morskiej, Wrocław, Zarząd Miejski, pokój 72.

Związek radziecki w naszych oczach przeważa kraj nad Oceanem Lodowatym, kraj lodów, w okęg przemysłowy, w kraj bogoty.

Te szanse możliwości ma cała ludzkość, o ile nie stawia się pracę na celu socjalistycznym, a nie kapitalistyczno-imperialistycznym, które wychodzi z założenia: raczej nie, niż coś da kogoś innego. Choć dobra stworzone wystarczyły dla wszystkich.

Wszystkie z podanych projektów są wykonane i opłacalne w granicach dotychczasowych środków.

Nie mówimy o energii atomowej, przy pomocy której projektują osuszyć lody Grenlandii i Krajów Biegunowych.

Nie wspomniamy o fantazjach zmiany prądów i ogrzewania ich ciepłem zamarych ziń kraj, jak np. projekty ogrzania Kamczatki czy Sachalinu.

Nie wliczamy wszystkich możliwych robót, jak budów wodnych na rzecę św. Wawrzynca, odbudowę sieci wodnych Chin, udestinienia wnętrza Australii czy Ameryki Południowej.

Dajemy drobny jedynie przegląd z owych fantazji uczonej, których realizacja jest oparta na cyfrach i prosta jak one.

Pamiętamy przy tej okazji o odwiecznej prawdzie. Człowiek różni się od zwierzęcia tym, że ma fantazję i umie sobie żyć i choć trządko, ale jednak potrafi swoje fantazje realizować.

I realizuje zwykle najprościej do najsmieszniejszego. Co jednak, aby dało się realizować i dało szczęście, jak każde szczęście, musi być oparte na miłości i solidarności.

Nasze czasy są czasami pogardy, nienawiści i niepewności. W takich czasach trudno być twórczym, ale może już jutro miejsce ich zajmą czasy miłości, wierności, pewności siebie i innych, a wtedy winny dla nas będzie osuszać morza, topić kraje lodowe i pustynie zamieniać w ogrody.

gen

Życia Polskiej Partii Socjalistycznej

JAWOR

Jak podaje ostatnie sprawozdanie PK PPS—praca partii w ostatnich tygodniach szła wyjątkowo na linii przygotowań do dnia Referendum. W ciągu 9 dni przed głosowaniem zorganizowano 67 wieców. Nie było wsi, do której nie dotarłby delegat Pow. Komitetu Obywatelskiego Głosowania Ludowego i w której nie odbyłby się przynajmniej jeden wiec.

Plakaty i ulotki bogato barwiły cały powiat. Dnia 29 i 30 czerwca domy były udekorowane flagami, a orkiestry OM TUR-u i ZWM-u koncertowały w różnych zakątkach powiatu. Wszędzie panował poważny i pogodny nastrój. W dniu głosowania już od samego rana tłumy mieszkańców ustawiły się przed lokalami wyborczymi. Głosowanie odbyło się w spokoju i porządku.

KAMIENNA GÓRA

Komitet Obywatelski Głosowania Ludowego

zorganizowany z inicjatywy członków PPS-u współpracował od pierwszej chwili z przybyłą z wojska ekipą prelegentów, uzgadniał z nią porządek i rodzaj prac.

Powiat podzielono na szereg obwodów, które powierzono kontroli odpowiedzialnym za pracę w nich członkom Komitetu. W mieście powiatowym i w terenie wybrano dziesiętników, z których każdy odpowiadał za 10 domów powierzonych swej pieczy. Zadaniem dziesiętnika było zapisanie wszystkich na liście, sprawdzenie w domach ilości osób uprawnionych do głosowania, wyjaśnienie wszystkim mieszkańcom regionu — procedury głosowania.

W dzień Referendum prace Komitetu Obywatelskiego Głosowania Ludowego ograniczyły się do obserwacji przebiegu głosowania i wysłanianiu w razie potrzeby aut, celem przewiezienia głosującej ludności z miejsc dalej położonych.

Wszystkie gminy i gromady, zakłady pracy zostały w okresie przedreferendowym obsłużone przez prelegentów.

Dzięki sprzyjającej organizacji pracy — powiat zakończył głosowanie przed godziną 12 w południe. Po południu głosowały już tylko jednostki, będące w Kamiennej Górze przejeżdżając.

Reakcja starała się przeszkodzić w pracach Komitetu Obywatelskiego, jak i naszej partii. W ostatnim tygodniu przed referendum zastrzeżono naszego towarysza mgra Mariana Jasińskiego. Bandy chciały sterroryzować ludność wiejską i zmusić ją do głosowania „nie”. Jednak zdecydowane stanowisko społeczeństwa całego zwyciężyło. Wszelkie zakusy reakcji pozostały bez echa. Głosowanie było masowe i w przytaczającej większości odpowiedzieli mieszkańcy Kamiennej Góry trzykrotnym „tak” na każde postawione pytanie.

A P E L

POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA

Kiedy zbrojne siły polskie i radzieckie uwalniały od najeźdźcy miasto za miastem, żołnierze P.C.K. szły krok w krok za zwyciężającym pochodem niosąc wysoko swój sztandar w czynach.

Nastąpił okres, w którym P.C.K. stanął przed jeszcze jednym egzaminem i egzamin ten w zupełności zdał.

I tak jak w okresie pokojowym P.C.K. zdał egzamin z rzetelnie wykonanych obowiązków, tak też w okresie okupacji prowadził cichą charytatywną pracę wysyłając setki tysięcy paczek do braci — Polaków, przebywających w niemieckich niewoli, równocześnie pomagając najbardziej potrzebującym Rodakom w kraju.

W tym miejscu musimy podkreślić, że pokonanie tych zadań zawniosło nam ogromne potężne pojęcie, a mianowicie: z a u f a n i u, zaufaniu, którym w coraz głębszym sensie obdarza ją Polska Czerwony Krzyż władze oraz społeczeństwo.

Okręg D/śląski po przesłano rocznej pracy różnej — nieusystematyzowanej — chaotycznej — musi przejść na płaszczyznę programu pozytywnego a przez oparcie się o społeczeństwo stworzyć podwaliny niewzruszalne dla idei czerwono-krzyżkiej przyszłych pokoleń.

W apelu tym zasadniczą naszą intencją jest jeszcze dalej — jeszcze głębiej wejść w polską duszę po to, by zrealizować tę intencję zamknąć się w dziesiątkach tysięcy członków Polskiego Czerwonego Krzyża.

Działaj — kiedy zagraniczne Czerwone Krzyże ofiarne przekazują dary swych społeczeństw dla wyniszczonego narodu polskiego, potrzebna jest pomoc tych Polaków — którzy mają pieniądze, a którym nie wolno cofnąć ręki przed ofiarą!

Cofnięcie ręki przed tą ofiarą — to zbrodnia wobec tysięcy oczekujących pomocy.

Nie chcemy rzucać obrazów o wynędzniałych twarzach — przeżartych płucach — zafawionych obliczach — wygolonych żołądkach — podartych kikutach powoli wlokących się ciał — chcemy tylko powiedzieć zbiorowemu sercu polskiemu: „Miluj bliźniego i bliźniemu służ!”

Prezes Sądu Apelac. Biskup wrocławski

Mgr Olbromski A. J. Ex. K. Miłik K.

Wojewoda D/Śl. Mgr. Piaskowski

Delegat Min. Obr. Narod. Prezyd. m. Wrocławia

Plk Dr. Rumel K. Inż. Wachniewski A.

Pelnomoceńnik Zarz. Gł. PCK na Okręg Dolno-Śląski

Mgr Kaszewski Marian

25 lecie pracy zawodowej i społecznej tow. J. Początki

Urodzony we Lwowie w r. 1893. Szkoły zawodowe i wykształcenie odbywał we Lwowie. Od najmłodszych lat, bo już od 17 roku życia bierze czynny udział w ruchu niepodległościowym. Wojna światowa znalazła go w szeregach armii aust. Po zakończeniu wojny staje do pracy w roku 1921 w charakterze elektrotechnika w Miejskich Zakładach Elek. we Lwowie. Natychmiast po przystąpieniu do pracy zgłasza się do klasowego Związku Pra-

kiem Rady Nadzorczej Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowników w Warszawie, a z ramienia tegoż Związku w Komisji mieszkaniowej. Po przejściach wojennych przyjeżdża do Wrocławia, natychmiast staje do pracy zawodowej w charakterze naczelnika Wydziału ruchu w Zakładach Komunikacyjnych m. Wrocławia i przystępuje do zorganizowania pracowników Zakładów Komunikacyjnych w Związku Prac. Samorządu Użyteczności Publicznej. Obecnie jest członkiem Zarządu i sek. piastem okręgowym Związku. Bierze czynny udział w wyborach i montowaniu Rady Zakładowej, jest obecnie zastępcą przewodniczącego tejże Rady i trzeba podziwiać tego towarysza, który mimo swego wieku świeci przykładem niezmordowanej pracy zawodowej i społecznej a nawet i sportowej, gdyż znajduje jeszcze czas, by w IKS W. w piastować godność kierownika Sekcji Piłki Nożnej tegoż Klubu. Jedno ma tylko żartownię, że nie może rozdzielić się nierzaz na kilka części, by móc być obecnym równocześnie na kilku posiedzeniach czy zebraniach. Dlatego my towarysze jego pracy, patrząc z bliska na tę jego chęć do pracy i gotowość pomocy wszystkim, a zwłaszcza swym kolegom repatriantom lwowskim życzymy mu, by w tym samym nastroju ducha i chęci do pracy obchodził 50-letni jubileusz swej pracy.

Pracownicy i towarysze z Zakładów Komunikacyjnych.

KOMUNIKAT

Podaje się do wiadomości, iż Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dn. 10.V.46 r. (DUPR 24) został wprowadzony nowy przemiał zbóż następujący:

żyta na mąkę chlebową	90%
pszenicy na mąkę chlebową	90%
jęczmienia na mąkę chlebową	80%
kukurydzy na mąkę chlebową	90%
pszenicy na mąkę gatunkową	80%
jęczmienia na kaszę	70%
kukurydzy na kaszę	90%

Dotychczas obowiązujące normy przemiałowe zostały tymże Rozporządzeniem uchylone.

Za Wojewodę

(—) Czesław Grynciewicz
Naczelnik Wydziału
Aprovizacji i Handlu

Przydział Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu przyjmie niezwłocznie dwóch referentów i dwóch szoferów. — Osobliwie zgłoszenia przyjmuje w godzinach urzędowych Biuro Prezydialne W. R. N. (336)

PRACOWNIA OBUWIA

ALBERT ZAPARUCHA

Wrocław, ul. Kluczkowska

róg ul. Stalina 105

Przyjmuje wszelkie reperacje jak również wykonuje nowe obuwie z własnego i powierzzonego materiału. 302

DROŻDŻE WOŁCZYŃSKIE

Stale na składzie, świeże, najwyższej jakości

HURT DROŻDŻE WOŁCZYŃSKIE HURT

Fr. Marty

WROCLAW

Stawowa, róg Rejtana, przy Dworcu Głównym

„HEL” Poleca codziennie świeże ryby morskie, słodkowodne i wędzone, oraz konserwy rybne i mięsne dla stołówek, restauracji i sklepów. Ceny hurtowe.

KSZTAŁCENIE ZAWODOWE

Państwowe Gimnazjum Stolarsko-Rzeźbiarskie w Cieplach

CIEPLICE (PAP). W Cieplach Zdroju około Jeleniej Góry znajduje się jedyne w Polsce Państwowe Gimnazjum Stolarsko-Rzeźbiarskie. Szkoła posiada warsztaty, wyposażone w nowoczesne maszyny do obróbki drewna, przyrządy i narzędzia. Przy szkole czynna jest bursa.

KOMUNIKAT

ODZIEŻ DLA ZDEMobilizowanych

wydaje

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ ŻOŁNIERZA!

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza będzie wydawało odzież dla zdemobilizowanych i ich rodzin od dnia 10 lipca br. wszystkim tym, którzy zamieszkują na terenie miasta i powiatu Wrocław.

Ubiegający się żołnierze zdemobilizowani i ich rodziny winni wnieść podanie oraz zaświadczenie meldunkowe o dokładnym miejscu zamieszkania. Podanie będzie załatwiane odrębnie przez Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza przy współudziale przedstawicieli komisji międzypartijnej Związku Zawodowego, przedstawicieli Opieki Społecznej, codziennie w godzinach od 8—20-ej.

Co dotyczy przydziału odzieży dla Zdemobilizowanych i ich rodzin w wszystkich innych powiatach Okręgu Wrocławskiego w myśli dyspozycji Naczelnika Wydziału Oświaty i Wydziału Opieki Społecznej ob. Pawłaka żołnierze zdemobilizowani będą otrzymywali odzież w Wydziale Opieki Społecznej w każdym powiatowym mieście.

W związku z powyższym dla uniknięcia nieporozumień, proszę osoby zainteresowane o kierowanie się ściśle według podanych wskazówek do Wydziału Opieki Społecznej tego miasta, w którym ubiegający się o otrzymanie odzieży jest meldowany.

Pelnomoceńnik Zarz. Gł. TPZ

(—) mgr. Karol Lipiński, kpt.

KOMUNIKAT

STOŁÓWKĘ DLA ZDEMobilizowanych

I ICH RODZIN

otworyło Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza

przy ulicy Karła Szymanowskiego 7.

Niniejszym podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym żołnierzom w podróży służbowej, żołnierzom zdemobilizowanym i ich rodzinom, iż w dniu 27.6.46 została otwarta stołówka dla wszystkich powyżej wymienionych.

Obiady wydawane są od godziny 1—4-ej przy ul. Karła Szymanowskiego 7. Wydawane jest codziennie zupa, zdrowa i smaczna, z chlebem.

OSTRZEŻENIE

Zawiadamy, że Ob. Sobczyk Kazimierz zam. we Wrocławiu nie jest pracownikiem naszej administracji od dnia 27 u. b. i nie ma prawa inkasować należności za nasze rachunki. W wypadku zainkasowania pieniędzy po tej dacie prosimy o zawiadomienie nas o tym.

Administracja

„Naprzodu Dolnośląskiego”

Ogłoszenia

POTRZEBNA zdolna siła biurowa z umiejętnością pisaną na maszynie! Zgłoszenia w Administracji „Naprzodu Dolnośląskiego” godziną 9—12-ej.

GOSPODYN! rutynowana, uczciwa, zarząd domu, 3 osoby, ogród, poszukiwana. Poznanińska, pomoranka pierwszeństwo. Kolonia Oporowo, Kopenka 8, tramwaj nr 47, Jeleniewski. 330

ZAKRZEWSKI Władysław objął warsztat rzeźbiarski w Katarzynie, pow. Wrocław. 332

LISZKOWSKI Jan objął zakład malarski w Sobótce, pow. Wrocław. 333

SONDER Stefan objął zakład fryzjerski w Sobótce, pow. Wrocław. 334

STRAŻACKIE pasy (bojowe). Piłki nożne i siatkówki. Troki i łączniki do pasów różnych systemów wyrabia A. Kromolowski i S-ka Wrocław, Świebska 47. (Nr 300)

Zakład Instrumentów Muzycznych Hipolit Szubert, Wrocław, ul. Kluczkowska, róg Stalina poleca wszelkie instrumenty muzyczne. (Nr 304)

ZAGINIONEGO Górala Stanisława poszukuje żona i matka. Ktośby coś wiedział o zaginionym proszę podać: Wrocław, ul. Łukasza Górnickiego 18 m. 4. 331

Zakładamy warsztat szewski w Jaworze, Przydrożna 34. (337)

Fajgenman Józef

Szpaizer Luzer

Kupimy zaraz:

- 50 biurek
- 200 krzeseł biurowych
- 10 stolików okrągłych
- 10 stolików pod telefon
- 20 stolików pod maszyny do pisania
- 1 kompletny gabinet
- 100 m chodnika o szerokości ok 2,70 do 2,80 m

Oferty pod adresem:

„Społem” — Delegatura Zarządu na Okręg Dolnośląski, Wrocław, ul. gen. H. Dąbrowskiego 46